P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. ŁÓDŹ, ŚRODA, 17-go MAJA 1939 ROKU. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 135

DYMISJA AMBASADORA RZESZY W WARSZAWIE

VON MOLTKE ustąpi w najbliższych dniach

Niemcy prowadzą nadal gwałtowną kampanię antypolską

Berlin, 16 maja.

W kołach miarodajnych słychać, iż wkrótce

ODWOŁANY BĘDZIE ZE SWEJ PLACÓWKI AMBASADOR RZESZY W WARSZAWIE.

von Moltke. W Berlinie wyrażają niezadowolenie z działalności hr. von Moltke, który utracił zaufanie ministra von Ribbentropa.

Podobno hr. von Moltke źle informował rząd Rzeszy, wskazując, iż można się liczyć z ustepliwością Polski wobec żądań niemieckich. Kiedy rzeczywistość zaprzeczyła tym nadziejom w sposób, nie pozostawiający żadnych wątpliwości, — kredyt ambasadora von Moltke w Berlinie

ZAŁAMAŁ SIĘ KOMPLETNIE.

Berlin, 16 maja.

(United Press). Podczas, gdy w dziedzinie dyplomatycznej

ZATARG POLSKO-NIEMIECKI WSZEDŁ JAKBY W MARTWE STADIUM,

prasa niemiecka znów poświęca mu więcej miejsca.

Dzisiejsze dzienniki poranne starają się przedstawić sprawę w ten sposób, jak gdyby źródłem niepokoju były różne wystąpienia opinii publicznej w Polsce, podczas gdy Niemcy są stroną, która broni się przed nimi. (!)

Tak naprz. dzisiejszy „Völkischer Beobachter" pisze o niemieckiej powściągliwości wobec Warszawy, która znajduje choćby wyraz na tle „bezwstydnego" oświadczenia polskich organizacyj akademickich Uniwersytetu Warszawskiego.

„Bezwstydna heca w Polsce stanowi niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie, za którego utrzymanie czujemy się odpowiedzialni. Nie mamy dowodów, że rząd polski czuje również te odpowiedzialność".

Poza tym dzienniki niemieckie przynoszą oświadczenia o antyniemieckich wypadkach w okolicy Łodzi.

„Völkischer Beobachter" na pierwszej stronie ogłasza artykuł, utrzymany w tonie akademickim, poświęcony stosunkom polsko-niemieckim na tle historii.

Berlin, 16 maja.

(PAT) Dzienniki niemieckie starają się w swym społeczeństwie wywołać wrażenie, że państwa sprzymierzone są ogarnięte obawą wojny, co działa rzekomo katastrofalnie na ich stan gospodarczy. Zwłaszcza

TENDENCYJNE WIADOMOŚCI ZAMIESZCZANE SĄ O POLSCE.

Tak np. „Angriff" dzisiejszy zamieszcza na całej pierwszej kolumnie sensacyjny tytuł „Naród polski ogarnięty psychozą wojenną drży od dwóch miesięcy".

„Lokal Anzeiger" usiłuje wykazać w artykule swym, że trudności gospodarcze, jakie zauważyć się dają w Polsce, są bezpośrednim wynikiem polityki, która wyrwała kraj z normalnego stanu, podporządkowując go obcym interesom.

NIEMCY UKRYWAJĄ PRZED NARODEM

swą katastrofalną sytuację międzynarodową i karmią go fałszami o „psychozie wojennej" w Polsce

Berlin, 16 maja.

(PAT). W dalszym ciągu tematem dnia dla prasy niemieckiej jest dziś zwiedzanie przez kanclerza Hitlera zachodnich fortyfikacyj niemieckich. Fakt ten rozdmuchują dzienniki w artykułach, opisach i fotografiach. W uderzający sposób jest widoczna chęć wywołania nie tylko dużego wrażenia zagranicą, lecz przede wszystkim podniesienia na duchu własnego społeczeństwa przez wpajanie mu poczucia bezpieczeństwa. Jeśli dziś wszystkie dzienniki niemieckie wysuwają na czoło swych wydawnictw depesze korespondentów warszawskich, mówiące o „ciążącej coraz bardziej na normalnym życiu gospodarczym Polski psychozie wojennej" — to raczej obserwując nastroje społeczeństwa niemieckiego, stwierdzić można, że tylko dzięki umiejętnemu ukrywaniu przed nim faktycznego położenia międzynarodowego, opanować się daje OBJAWY, TKWIĄCE W MASACH NIEMIECKICH PRZED GROŹBĄ EWENTUALNEGO KONFLIKTU.

Prasa niemiecka w Polsce

rozpowszechnia fałszywe wiadomości, dając Rzeszy materiał do uprawiania propagandy antypolskiej

Warszawa, 16 maja.

Pos. Stanisław Jóźwiak z Poznania wniósł na dzisiejszym posiedzeniu sejmu interpelację, dotyczącą **rozpowszechniania przez wychodzącą w Polsce prasę niemiecką fałszywych wiadomości, mających na celu dostarczenia prasie Rzeszy Niemieckiej materiału do uprawiania propagandy przeciw Polsce.**

Pos. Jóźwiak przytacza szereg faktów a m. in. ten, że „Posener Tageblatt" przyniosła ub. soboty fałszywą wiadomość, jakoby Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej przyniosła tylko 40 proc. oczekiwanej sumy. „Posener Tageblatt" twierdzi, że wiadomość tę przedrukowała z „Gazety Polskiej", a „Gazeta Polska" w rzeczywistości nigdy takiej wiadomości nie podawała. **Natomiast niemieckie radiostacje już w niedzielę a więc nazajutrz kilkakrotnie w ciągu dnia podawały tę kłamliwą wiadomość, powołując się na „Gazetę Polską" i komunikując o rzekomym niepowodzeniu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.**

„Deutsche Rundschau" podało również nieprawdziwą wiadomość o rzekomo wydanym przez jakieś władze w Toruniu **zakazie rozmawiania po niemiecku.** Po upływie kilku godzin i ta wiadomość znalazła się już w komunikatach radiostacji niemieckiej, jako dowód „ucisku" Niemców w Polsce.

Pos. Jóźwiak uważa, iż **tolerowanie takiej działalności prasy niemieckiej w Polsce przynosi Rzplitej wielką szkodę i dlatego zapytuje ministra spraw wewnętrznych co zamierza uczynić, aby wiadomości takie nie mogły się ukazywać.**

Mussolini na granicy francuskiej

Demonstracyjna podróż szefa rządu włoskiego

Rzym, 16 maja.

(PAT). Mussolini wyjechał dziś rano z Turynu, celem zwiedzenia pogranicza francusko - włoskiego oraz obronnych umocnień w dolinach alpejskich Susa i Cenischia. Mussolini zwiedził m. in. miasto Bardonecchia. Przy wjeździe do tego miasta ludność powitała Mussoliniego przy wielkim transparencie z napisem: „Dla nas faszystów wszystkie granice są święte. Granic się nie dyskutuje, ale broni".

Z kolei Mussolini zwiedził Avigliana i Pinerolo, dokonując przeglądu garnizonu i instytucyj wojskowych. Po śniadaniu, spożytym w szkole kawaleryjskiej w Pinerolo, Mussolini wyjechał do Santeny. Popołudniu Mussolini pojechał do Asti, gdzie ludność zgromadziła na placu centralnym 2.000 pługów i maszyn rolniczych.

O godz. 18-ej Mussolini powrócił do Turynu.

Przewodniczący parlamentu słowackiego aresztowany

Praga, 16 maja.

(PAT). Według wiadomości z Bratisławy, do przewodniczącego sejmu słowackiego Sokoła, który był bliskim współpracownikiem Sidora, zastosowano areszt domowy.

Protest Albanii w Lidze Narodów

Genewa, 16 maja.

(PAT) Achmed Zogu skierował na ręce sekretarza generalnego Ligi Narodów pismo, w którym wyraża protest przeciwko zajęciu Albanii przez Włochy.

Pozytywne stanowisko Ukraińców

wobec polityki zagranicznej i zagadnień obrony

Filohitlerowskie nastroje wśród Ukraińców należą do przeszłości

Warszawa, 16 maja.

W prasie amerykańskiej i kanadyjskiej ukazał się wywiad udzielony warszawskiemu korespondentowi agencji „United Press" przez pos. Włodzimierza Celewicza jednego z najwybitniejszych polityków ukraińskich, wiceprezesa parlamentarnego klubu ukraińskiego.

Korespondent „United Press" zwracając się do pos. Celewicza stwierdził, iż liczne rzesze emigracji ukraińskiej w Ameryce interesują się żywo stanowiskiem, jakie zajęło społeczeństwo ukraińskie w Polsce. Wobec ostatnich wydarzeń politycznych, a w szczególności wobec likwidacji t. zw. autonomicznej Ukrainy Zakarpackiej.

— Ta część społeczeństwa ukraińskiego — odpowiedział pos. Celewicz — która w związku z likwidacją Ukrainy Zakarpackiej łączyła dużo nadziei z Niemcami i Adolfem Hitlerem, przeżyła wielkie rozczarowanie, duży wstrząs.

W obecnej chwili — mogę to stwierdzić — filohitlerowskie nastroje w społeczeństwie ukraińskim należą do przeszłości. Muszę również stwierdzić że społeczeństwo ukraińskie nie tylko zajęło teoretycznie pozytywny stosunek wobec Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, ale w praktyce deklarowało masowo stosunkowo bardzo znaczne sumy. **Na apel pośpieszyły wszystkie warstwy społeczeństwa ukraińskiego, również ukraińska reprezentacja parlamentarna zajęła w imię narodu ukraińskiego stanowisko pozytywne nie tylko wobec Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, ale również wobec pełnomocnictw dla Pana Prezydenta R. P. i wobec tez polskiej polityki zagranicznej wyłożonych w znanym przemówieniu ministra Józefa Becka.**

— Będę wdzięczny — kończył pos. Celewicz — jeżeli za pośrednictwem prasy amerykańskiej i kanadyjskiej będzie można poinformować o tym tysięczne rzesze uchodźctwa ukraińskiego za Oceanem.

Przywódca służby pracy w Rzeszy

jedzie do Gdańska

Gdańsk, 16 maja.

(PAT). Prasa gdańska podaje komunikat, według którego przywódca służby pracy w Rzeszy Nierl od 3—5-go czerwca r. b. bawić będzie w Gdańsku, celem lustracji gdańskiej służby pracy. W okresie tym odbędzie się pochód z pochodniami przez miasto, odprawa przed prezydium policji oraz defilada przed przywódcą służby pracy Rzeszy.

Bata pod „dozorem"

Niemcy nie zezwalają na wyjazd jego zagranicę

Praga, 16 maja.

(PAT). Według wiadomości ze Zlina, władze niemieckie odmówiły fabrykantowi Bata zezwolenia na wyjazd za granicę. Równocześnie poddano jego osobę „ścisłemu dozorowi".

Zaostrzenie konfliktu na Dalekim Wschodzie

Okręty wojenne Anglii, Francji i U.S.A.

płyną w kierunku wyspy Amoy, która zajęta została bezprawnie przez Japonię

Tokio, 16 maja.

(PAT). Agencja Domei donosi: Depesze prasowe, nadchodzące z Kongkongu informują o ruchach obcych okrętów wojennych w związku z desantem japońskim w Kulangsu. Admirał sir Percy Noble opuścił Konkong na pokładzie krążownika „Birmingham", kierującego się do Amoy. Eskadra łodzi podwodnych kontrtorpedowców brytyjskich wyszła w morze, kierując się na północ. Również dążą na północ krążownik francuski „Primaguet" i kilka innych okrętów, które wyszły z Tonkinu. Szereg jednostek eskadry azjatyckiej Stanów Zjednoczonych podąża do Szanghaju.

Prasa japońska podkreśla w związku ze sprawą Szanghaju, że koncesje zagraniczne w Chinach nie tylko opóźniają rozwiązanie zagadnienia chińskiego, lecz zasadniczo je komplikują, gdyż tereny koncesyj nie są poddawane nowemu reżimowi, ustalonemu w Chinach. Koncesje przeszkadzają w przywróceniu porządku w strefach, zajętych przez Japończyków.

Papen w drodze do Berlina

Stambuł, 16 maja.

(PAT) Ambasador von Papen przybył z Ankary do Stambułu. Dziś wieczorem opuści on Stambuł, udając się w dalszą drogę do Berlina.

Nietylko król włoski,

ale również regent Paweł nie złoży wizyty w Berlinie

Berlin, 16 maja.

(PAT). Ze strony urzędowej potwierdza się wiadomość, że dnia 21 b. m. przybywa do Berlina włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano. W czasie pobytu ministra Ciano sfinalizowany ma być układ polityczno - wojskowy włosko - niemiecki. Minister Ciano ma go podpisać w imieniu rządu włoskiego.

Berlin, 16 maja.

(PAT). Utrwala się przekonanie, że zapowiadane wizyty w Berlinie króla i cesarza Wiktora Emanuela 3-go oraz regenta Jugosławii księcia Pawła nie odbędą się.

Przedstawiciel kolei niemieckich

wydalony został z Chile

Sant Jago de Chile, 16 maja.

(United Press). Kierownik przedstawicielstwa kolei niemieckich, Frank Voigt został na mocy zarządzenia władz, wydalony.

Voigt aresztowany został w sobotę w swym biurze pod zarzutem uprawiania niedozwolonej działalności politycznej, finansowania jej i spowodowania zajść.

Niemiecki charge d'affaires v. Pechmann, zwrócił się do chilijskiego ministerstwa spraw zagranicznych z prośbą o wyjaśnienia. Voigt działał w Chile od 11-tu lat.

Kronika telegraficzna

— W dniu 25 maja przybywa do Polski w ramach polskich porozumień prawniczych z zagranicą delegacja francuska. składająca się z kilkunastu wybitnych przedstawicieli sądownictwa, nauki i adwokatury.

Polsko-francuski zjazd prawników, na którym rozpatrywane będą aktualne zagadnienia z zakresu prawa publicznego i prywatnego potrwa 3 dni.

— Lord Halifax, który zatrzymał się w Paryżu w drodze do Genewy, odbył na Quai d'Orsay rozmowy z premierem Daladier i ministrem Bonnet.

— Agencja Havasa donosi, iż w kołach watykańskich zaprzeczają jako pozbawionej wszelkich podstaw wiadomości, jakoby mgr. Maglione miał udać się do różnych stolic europejskich.

— W najbliższym czasie, jak donosi agencja — ma nastąpić wymiana więźniów politycznych między Sowietami a Litwą. Wymiana ma objąć 36 więźniów, przy czym do Litwy mają wrócić przede wszystkim więzieni w Sowietach księża katoliccy.

— Na odbytym dziś walnym zebraniu jednego z wielkich czeskich wzajemnych towarzystw ubezpieczeń. został wybrany do zarządu towarzystwa gen. Syrovy.

— Władze kubańskie poleciły swoim placówkom konsularnym wstrzymać wystawienie wiz imigracyjnych dla wszystkich kategorii imigrantów.

W ten sposób imigracja do Kuby została całkowicie zawieszona.

— Rybacy duńscy wyłowili boję, pochodzącą z niemieckiej łodzi podwodnej „U. 25". Według powszechnych przypuszczeń, łódź ta uległa katastrofie podczas ostatnich manewrów floty niemieckiej u wybrzeży Danii i [illegible] gii. Załoga „U. 25" liczyła 40 marynarzy.

Zdarzenia i ludzie

Targ-Jarmark-Wystawa

Pierwsza wystawa światowa w Londynie w roku 1851

Paryż, w maju.

Myśl ożywienia wymiany towarów przez zgromadzenie w jednym punkcie i w określonej porze roku wielkich ilości towarów, nadesłanych z najodleglejszych okolic, jest bardzo stara.. Podczas całego średniowiecza urządzano takie jarmarki i targi, z których większość obliczona była dla pewnego ograniczonego obwodu, jednakże niektóre nabierały znaczenia światowe, pośrednicząc między nabywcą i sprzedawcą. Wielką sławą cieszyły się w swoim czasie targi w Bruegge, Lipsku, Wenecji i t. d. Były one jednak ograniczone na skutek uciążliwej komunikacji, niepewności wpłat i trudności wymiany pieniędzy w różnych walutach i utraciły z czasem na znaczeniu wraz z polepszeniem możliwości komunikacyjnych, głównie zaś przez system podróżujących agentów, wysyłanych przez większe domy towarowe.

W XVIII wieku zaczęły pojawiać się wystawy, które znowu ze swej strony zmniejszały znaczenie targów. W Paryżu artyści, a zwłaszcza rzemieślnicy artystyczni urządzili taką wystawę w roku 1789. Na Polu Marsowym ustawiono kilka szeregów budek, w których 110 wystawiających przez 3 dni pokazywało wszystko, co mają do sprzedania. Ponieważ osiągnięto wielkie powodzenie, w 1801 roku 200 wystawiających przez 6 dni pokazywało swe towary na dziedzińcu Louvru. W roku 1802, mimo niespokojnych czasów, liczba wystawiających wzrosła do 540, a wystawa trwała 7 dni. Podczas gdy wystawy te dotyczyły jedynie Paryża, Napoleon w roku 1806 rozszerzył system i polecił, by prowincja również w nich brała udział. Dał on do dyspozycji wystawiających wielką Esplanadę des Invalides, która od tego czasu, tak samo jak Pole Marsowe, widziała wiele wystaw i także w roku 1937 należała do terenów wystawowych. Wtedy — w roku 1806 — zebrało się już 1440 wystawiających, zaś impreza trwała 24 dni.

Od tego czasu nie tylko we Francji, lecz także w innych państwach, odbywały się co kilka lat wystawy państwowe według tego wzoru. Wkrótce zaczęły funkcjonować koleje żelazne, telegraf w najkrótszym czasie przekazywał wiadomości z największych odległości, a odkrycie fotografii umożliwiło przesyłanie zdjęć towarów, które były do sprzedania i nowości. Międzynarodowe życie gospodarcze doznało przez to wielkiego i decydującego rozkwitu.

Na tym gruncie zrodziła się w Londynie w roku 1850 myśl o wystawie światowej. Książę małżonek Albert był gorącym zwolennikiem tej myśli, która wkrótce zaczęła przybierać realne formy. Jego czynnej współpracy jest do zawdzięczenia, iż wystawa światowa w Londynie, w roku 1851 doszła do skutku i cieszyła się wielkim powodzeniem. Albert wydał manifest, w którym wyraził swe plany urządzenia wystawy światowej pod hasłem „Jubileusz pracy". Manifest ten spotkał się z uznaniem całego świata. Dwaj znani kupcy, bracia Munsday, wyrazili natychmiast swą gotowość wybudowania pałacu za milion funtów. Plan jednak był zakrojony na daleko większą skalę i w jego urzeczywistnieniu miały wziąć udział szersze koła obywateli. Ustanowiono zasadę, według której nie państwo, lecz twórczość obywateli miała dokonać tego dzieła. W krótkim czasie zebrano olbrzymi, jak na ówczesne stosunki, fundusz gwarancyjny.

Kierownictwo wystawy powierzono inżynierowi Paxton, który okazał się genialnym i śmiałym budowniczym. W sercu Londynu, w Hyde-Parku, wzniesiono według jego planu pałac wystawowy z żelaza i szkła, słynny Pałac Szklany, który pokrywał powierzchnię 18-cie mórg. Gdy mieszkańcy Londynu skarżyli się, iż piękna, stara aleja drzew, prowadząca przez teren wystawowy, padnie ofiarą tej niepewnej i krótkotrwałej imprezy, Paxton oświadczył, iż budynek będzie tak wysoki, ażeby drzewa się w nim pomieściły. W ten sposób środkowa nawa osiągnęła wysokość 112 stóp i stała się wielkim, przepojonym światłem, krytym ogrodem, w którym znalazły miejsce olbrzymie palmy obok wiekowych drzew alei Hyde-Parku.

W przeciągu ośmiu miesięcy ukończono prace wystawy. U boku księcia-małżonka stał jeszcze drugi, bardzo zdolny budowniczy. Był to słynny architekt, twórca opery drezdeńskiej, Gottfried Semper. Przyczynił się on w znacznej mierze do tego, iż dzięki pierwszej wystawie światowej spopularyzowany został nowy styl architektoniczny.

Sukces wystawy przeszedł wszelkie oczekiwania. Brało w niej udział 17.000 wystawiających, w tym 9730 Anglików i 1760 Francuzów. Z Niemiec również przybyły różne delegacje, reprezentujące poszczególne państewka, przy czym eksponowali oni głównie wyroby przemysłu porcelanowego. W okresie od 1-go maja do 1-go października zwiedziło wystawę 36 milionów osób. Jury składało się z 314 członków, w tym połowa Anglików i 34 Francuzów.

Materiał podzielony został na 6 sekcji i 30 klas. Poszczególne sekcje były: 1) surowce, 2) maszyny, 3) manufaktura, 4) metale, szkło, ceramika, 5) różne, 6) wyroby artystyczne.

Obok Anglii, licznie reprezentowana była Francja, lecz i inne państwa europejskie obficie zaopatrzyły w wystawę swoje eksponaty. Specjalną nutę otrzymała wystawa dzięki udziałowi krajów zamorskich a przede wszystkim kolonii.

Pierwsza wystawa światowa była zatem pod każdym względem wielkim sukcesem i stanowiła wiele obiecujący początek. Materialne korzyści tego przedsięwzięcia były również bardzo znaczne. Wpływy wynosiły 127.000 funtów i dały dochód 50.000? Dzięki temu powodzeniu idea urządzania wystaw światowych wśród [illegible] lazła gorących zwolenników [illegible] nych państw na całym świecie.

Posłowie M ncberg i T:ockenhe m u Pana Premiera

Warszawa, 16 maja.

(PAT) Pan prezes rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął dziś posłów na sejm Mincberga i Trockenheima.

Linia lotnicza Kopenhaga-Rzym via Warszawa

WARSZAWA, 16 maja.

W dniu 12 czerwca r. b. odbędzie się otwarcie linii lotniczej Kopenhaga, Gdynia, Warszawa, Budapeszt, Wenecja, Rzym obsługiwanej przez Polskie Linie Lotnicze „Lot".

Bilet lotniczy z Warszawy do Rzymu kosztować będzie 320. —zł.

Iluzja potęgi i rozkwitu

Dr. Rudolf **Brinkman** znany był od wielu lat w ruchu narodowo - socjalistycznym w Niemczech. Należał do tej nielicznej garstki inteligencji, która w pierwszym okresie wystąpień Hitlera **związała z nim swoje losy.** Dr. Brinkman jest z zawodu **ekonomistą.** Napisał kilka ciekawych książek, ale głównie pracował jako publicysta, przy czym starał się **uzasadniać naukowo tezy gospodarcze i finansowe narodowego socjalizmu.**

Naturalnym biegiem rzeczy, po zwycięstwie Hitlera „s t a r y t o w a r z y s z" Rudolf Brinkman **wypłynął bardzo wysoko:** został sekretarzem stanu w ministerstwie gospodarki, oraz **wiceprezesem Banku Rzeszy,** jako partyjny kontroler genialnego Schachta.

W najwyższych sferach niemieckich dr. Brinkman uchodził za **wyrocznię w sprawach ekonomicznych** i z tego tytułu powierzono mu nadzór nad t. zw. planem czteroletnim, przeprowadzanym przez marsz. **Goeringa.**

**

Tak było aż do marca br. W początkach owego miesiąca w Kolonii odbyło się **zebranie przywódców partyjnych** i najwyższych dygnitarzy państwowych. Jaką wagę przykładano do tej konferencji, najlepszą miarą jest fakt, iż referat o gospodarczo - militarnych przygotowaniach Rzeszy powierzono właśnie dr. Brinkmanowi...

W kilka dni później paryska „A g e n c e E c o n o m i q u e e t F i n a n c i e r e" zamieściła sprawozdanie z raportu dr. Brinkmana, o czym częściowo już pisano w prasie...

Natomiast **nieznany** szerszemu ogółowi był taki pasus z raportu:

— Sytuacja gospodarcza przemysłu wojennego w Niemczech jest **katastrofalna.** Płacimy za armatę taka sumę, za którą w **normalnych warunkach** można by **nabyć dziesięć armat.** Na dodatek nasze armaty są **bardzo niskiej wartości.** A jeśli nawet niemieckie sztaby wojskowe zajmują się sumowaniem armat, które posiadamy i dochodzą do f a n t a s t y c z n y c h liczb, to zapytuję was, towarzysze, **jakiż użytek można zrobić z armat, jeśli się nie ma dostatecznej ilości amunicji?** W jakim celu buduje się **samoloty, jeśli się nie ma dla nich paliwa?** Po co jest nam potrzebna armia, **jeśli nie możemy wystarczająco odżywiać żołnierzy?** Nie mówię już o narodzie, który **cierpi głód...**

Trzeba n i e l a d a o d w a g i, ażeby w tak jaskrawych słowach odmalować sytuację. Podobno ta odwaga zdarza się jeszcze w Niemczech **w samotności czterech ścian partyjnych gabinetów.** Skoro jednak słowa dr. Brinkmana wypowiedziane zostały na szerszym zebraniu partyjnym, a co gorsza — przedostały się do prasy zagranicznej, sprawa została przesądzona. Dr. Brinkmana **osadzono w szpitalu dla umysłowo chorych przy obozie koncentracyjnym...**

Za tymi podwójnymi murami zamieszkał człowiek niewątpliwie prawy i rozsądny, chociaż ideolog szowinizmu. Ale w Niemczech trwa właśnie to odwrócenie normy, że **za murami i za drutami szamocze się rozsądek, prawo i honor, a na wolności panoszy się gwałt, fałsz i opętanie...**

**

Niemcy należały do krajów, eksportujących w znacznej ilości **węgiel.** W ostatnich czasach powszechną uwagę zwróciła okoliczność, że **Niemcy przerwały dostawę węgla nawet do Włoch,** natomiast k u p u j ą miliony tonn zagranicą. Wyjaśnienie tego dziwnego zjawiska znajdujemy w ciekawym artykule „F r a n k f u r t e r Z e i t u n g":

1) Niemcy potrzebują obecnie więcej **węgla, niż dotychczas ze względu na rozwój przemysłu wojennego.** Wzmożone zapotrzebowanie na węgiel zostało w roku 1936, pokryte wzmożoną produkcją, a mianowicie o 16 proc.. Ale w roku 1937 nie można już było podnieść dalej produkcji ponad 1 proc.... Stąd braki.

2) Węgiel potrzebny jest w Niemczech nie tylko jako opał, oraz dla produkcji gazu i elektryczności, ale również dla syntetycznej produkcji benzyny, sztucznej gumy, materiałów plastycznych, włókien i t. d. — całego garnituru **niemieckich środków zastępczych.**

3) Niemcy zaczęli w ostatnich latach **eksploatować nawet najuboższe złoża rudy żelaznej,** gdzie praca dotychczas zupełnie nie kalkulowała się. Produkcja żelaza z rud ubogich wymaga **proporcjonalnie więcej drogiego węgla.**

4) Do nowych i ubogich kopalń potrzeba było **wykwalifikowanych robotników.** Zabrano ich z kopalń starych i bogatych. Trzeba było zatrudnić w kopalniach robotników niewykwalifikowanych, a wszystkich razem przemęczać długą pracą, a więc zmniejszać dzienną wydajność robotnika...

5) **Niskie płace zarobkowe** powodują, iż napływ młodych, chętnych górników jest minimalny. Młody Niemiec woli zaciągnąć się do wojska, aniżeli zjechać do kopalni. Ludzi młodej generacji w Niemczech jest stosunkowo mało, a popyt na nich jest wielki.

6) Urządzenie kopalni niemieckich jest **przestarzałe, zużyte, zamortyzowane** i nie może być zmienione, bo **nie ma na to ani stali ani pieniędzy.**

To co powyżej piszemy o węglu i o raporcie dr. Brinkmana, nie jest sprawozdaniem gospodarczym. Przytoczyliśmy wywody dziennika niemieckiego, ażeby **zilustrować sytuację polityczną Rzeszy.** Tak jak w przemyśle węglowym, dzieje się **w całym życiu gospodarczym** Niemiec. Ustrój totalitarny wniósł do państwa **zamieszanie, a nie porządek.** Wzorowo pracująca dawna gospodarka niemiecka została zniszczona i zastąpiona **systemem, opartym na bacie i niedojadaniu.** Na k r ó t k i c z a s można w ten sposób zmusić naród do wysiłków. Można wywołać **złudzenie bogactwa** i rozwoju. Można spowodować **iluzję potęgi.** Ale nie można tym systemem stworzyć **potęgi prawdziwej i rozkwitu rzeczywistego.**

**

Czy z takim z a p l e c z e m g o s p o d a r c z y m można rozpocząć wojnę?

To jest pytanie, na które każdy myślący człowiek musiałby odpowiedzieć:

— Nie! To byłoby **szaleństwo.** Nawet w gospodarce przymusowej i z góry nastawionej na wojnę, **rozpoczęcie działań wojennych wywołuje taki wstrząs, że w Niemczech wszystko musiałoby się rozlecieć...**

To jest prawda. Chodzi tylko o to, w jakim stopniu dzisiaj operuje się w Niemczech **logiką wogóle...** Nie mamy pod tym względem **żadnych złudzeń...** Mamy natomiast nadzieję, że **i n s t y n k t s a m o z a c h o w a w c z y** sprawnie działa nawet w umysłowościach bardzo prymitywnych...

To jest ów jedyny cienki włosek, na którym wisi pokój w Europie...

O.

Kongres P.P.S. w Łodzi odroczony

Odbędzie się on dopiero w listopadzie

WARSZAWA, 16 maja.

Dziś popołudniu odbyło się **posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS na którym zgodnie postanowiono odroczyć zapowiedziany na dni 28 i 29 b. m. kongres PPS w Łodzi.**

Odroczenie **kongresu nastąpiło zarówno z uwagi na sytuację międzynarodową, jak i życzenie szeregu lokalnych organizacyj socjalistycznych, zajętych przeprowadzaniem wyborów samorządowych.**

Termin odbycia kongresu PPS nie został jeszcze oznaczony, ale przewiduje się datę 1 listopada r. b. Miejscem odbycia kongresu PPS byłaby Łódź, tak samo jak dotychczas przewidywano.

Na dzień 18 czerwca r. b. postanowiono zwołać do Warszawy Radę Naczelną PPS, która zajmie się omówieniem całokształtu sytuacji politycznej wewnętrznej i zagranicznej.

Obiady ze wspólnego kotła w Niemczech

Coraz większy brak żywności

Berlin, 16 maja.

Wkrótce ogłoszona będzie ustawa, przewidująca wyżywienie ludności niemieckiej, na wypadek „konieczności". ze „wspólnego kotła". W myśl tej ustawy Berlin ma być podzielony na „rejony wyżywienia" a rządcy domów otrzymali już odpowiednie formularze, na których mają wykazać, ile obiadów na wypadek „konieczności" będzie dla mieszkańców domu potrzeba. Jeszcze przed żniwami ustawa ta ma być „wypróbowana", aby sprawdzić jak ludność Berlina przyjmie obiady „ze wspólnego kotła".

HISZPANIA PORZUCA „OŚ" RZYM-BERLIN

Anglia i Francja udzielą rządowi gen. Franco pożyczki

Paryż, 16 maja.

(PAT) Zainteresowanie kół politycznych koncentruje się dokoła dwóch zagadnień, a mianowicie dokoła pogłosek o ewentualnej

POMOCY FINANSOWEJ DLA HISZPANII

i dokoła rokowań dyplomatycznych z Sowietami. Nie ulega wątpliwości, że sprawa udzielenia poważnej pożyczki finansowej dla rządu gen. Franco jest w tej chwili przedmiotem rozważań. Premier belgijski van Zeeland, któremu konsorcjum banków angielskich, holenderskich i francuskich poleciło przeprowadzenie ankiety w tej sprawie, bawi od poniedziałku w Paryżu, gdzie odbył szereg rozmów z przedstawicielami świata gospodarczego i finansowego. Van Zeeland udać się ma następnie do Burgos, by na miejscu zbadać sprawę gwarancyj, jakie mogą zyskać obce kapitały w Hiszpanii, a także sprawę możliwości gospodarczych i finansowych Hiszpanii po zakończeniu wojny domowej. Sprawa kredytów dla rządu gen. Franco przybrała jednak aspekt wyraźnie polityczny. W kołach politycznych Paryża wskazuje się, iż zamiary związania gospodarki hiszpańskiej z gospodarką niemiecką a nawet włoską, jak dotychczas nie dały rezultatów. Hiszpania bowiem potrzebuje produktów, których Niemcy nie mogą jej udzielić. W Hiszpanii na pierwszym miejscu stoją zagadnienia aprowizacyjne. Trzecia Rzesza skłonna jest tylko wzamian za surowce hiszpańskie udzielać Hiszpanii nadal materiałów zbrojeniowych, których rząd gen. Franco obecnie nie potrzebuje. Te warunki, zdaniem kół politycznych francuskich, stwarzają jaknajlepszą podstawę do współpracy gospodarczej, za którą może rozwinąć się współpraca polityczna między Burgos, Paryżem i Londynem. Zawrócenie marsz. Goeringa z drogi do Hiszpanii tłomaczone jest właśnie jako dowód pewnej zmiany atmosfery, jaka dokonała się w Burgos na rzecz

WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ Z LONDYNEM I PARYŻEM.

Koła polityczne wskazują więc, iż w tej chwili Hiszpania stała się jednym z głównych terenów rozgrywek i dyplomatycznej między osią Berlin—Rzym, a Paryżem i Londynem. Francuska prasa lewicowa natomiast gorąco atakuje projekty udzielenia pomocy finansowej Hiszpanii, wyrażając obawę, że pieniądze te pójdą na spłatę długów hiszpańskich wobec Włoch i Niemiec, a więc odpłyną pośrednio do Berlina i Rzymu.

Rzym, 16 maja.

(PAT) „Popolo d'Italia" zamieszcza wywiad swego współpracownika z generalissimusem Franco. Na wstępie gen. Franco oświadczył, że w dziedzinie wojskowej, morskiej i powietrznej Hiszpania prowadzić będzie politykę, odpowiadającą możliwościom ekonomicznym kraju, uwzględniając gwarancje integralności terytorium narodowego.

W zakresie polityki imperialnej w Hiszpanii — mówił gen. Franco — pragniemy, aby głos Hiszpanii znajdował taki sam odzew jak dawniej.

Mówiąc o sprawach polityki wewnętrznej gen. Franco oświadczył, że Hiszpania zrywa z całą swą przeszłością polityczną, i nie wystawi się na te niebezpieczeństwa, które dziś trapią świat. Wszystkie instytucje, poddane będą najwyższym interesom narodowym „w ramach zorganizowanej demokracji".

Żydzi w Palestynie podejmą walkę zbrojną

przeciwko decyzji Anglii. — „Biała Księga" będzie dziś ogłoszona

Jerozolima, 16 maja.

(PAT). W środę 17 bm. o godz. 20-ej podane zostaną przez radio w Palestynie główne punkty „Białej Księgi", zawierającej

ROZWIĄZANIE ZAGADNIENIA PALESTYŃSKIEGO.

Oczekują tu, że wielkie organizacje syjonistyczne usiłować będą wywołać demonstracje. Władze wydały szereg zarządzeń nadzwyczajnych. W Tel Avivie i sąsiednich koloniach dokonano szeregu aresztowań wśród ekstremistów rewizjonistów. W punktach strategicznych zgromadzono wojsko, a samochody pancerne kursują po okolicy. Dowódcy wojskowi powiadomili rady gminne kolonii żydowskich, iż odpowiedzialne są za utrzymanie porządku. Na znak protestu w czwartek w całej Palestynie żydowskiej będzie

DZIEŃ ŻAŁOBY I ŚCISŁEGO POSTU.

Odprawione zostaną również specjalne modły. Co się tyczy organizacji arabskich, to wydały one ludności i prasie zalecenia unikania komentarzy o nowej polityce przed ogłoszeniem opinii naczelnego komitetu arabskiego. Spodziewają się również, że polityka oporu wywrze pewien wpływ na stosunki pomiędzy centralnymi organizacjami syjonistycznymi a W. Brytanią. Wpływowe koła palestyńskie wypowiadają się za przeniesieniem do Nowego Jorku syjonistycznego centrum politycznego, znajdującego się obecnie w Londynie.

Jerozolima, 16 maja.

Oficjalna zapowiedź ogłoszenia angielskiej „Białej Księgi" poświęconej obradom konferencji palestyńskiej, pomimo akcji rozwiniętej w ostatniej chwili przez przywódcę syjonistów dr. Weizmana, wywołała w kołach żydowskich aktywistów wielkie rozgoryczenie.

W nocy z poniedziałku na wtorek rozlepiono wszędzie olbrzymie plakaty zawierające groźby i ostrzeżenia pod adresem Anglików. „Gdy „Biała Księga" będzie ogłoszona

ŻYDZI WYCIĄGNĄ SWÓJ MIECZ Z POCHWY",

brzmi napis na jednym z plakatów: „Każdej ustawie, która postawi pod znakiem zapytania prawo Żydów do powrotu do Palestyny przeciwstawimy się ręką zbrojną".

Pod plakatami widnieje podpis: „Dowództwo związku bojowników o wolność ojczyzny".

Na budynku rządowym w Tel Avivie ściągnięto flagę angielską i wywieszono flagę żydowską.

Genewa, 16 maja.

(PAT). Komitet wykonawczy agencji żydowskiej postanowił, że 11 światowy kongres syjonistyczny zbierze się w Genewie 16-go sierpnia. Po kongresie odbędzie się 6 sesja rady agencji żydowskiej.

Warszawa, 16 maja.

(PAT). Dzisiaj w lokalu nowej organizacji syjonistycznej odbyła się konferencja prasowa, na której prezes tej organizacji p. Włodzimierz Żabotyński oświadczył przybyłym przedstawicielom prasy zagranicznej i krajowej, że nowa organizacja syjonistyczna postanowiła zwołać parlament wschodnio-europejski „niedoli żydowskiej", którego celem będzie m. in. zażądanie zwołania międzynarodowej konferencji rządów dla rozwiązania żydowskiego problemu imigracyjnego i przedstawienie decydującym czynnikom międzynarodowym konkretnego planu radykalnego przyśpieszenia akcji masowego osiedlenia Żydów w Palestynie.

Parlament „niedoli żydowskiej" zbierze się w pierwszych dniach września roku bież.

Interwencja Stanów Zjednoczonych

u rządu angielskiego

Londyn, 16 maja.

W toku dzisiejszej rozmowy amb. Kennedy poinformował dr. Weizmana, że w imieniu Stanów Zjednoczonych zwrócił uwagę rządu angielskiego na stanowisko Ameryki w kwestii palestyńskiej i że jego interwencja była energiczna.

W kołach syjonistycznych spodziewają się, że postanowienia „Białej Księgi" będą nawet bardziej niekorzystne dla Żydów, niż propozycje rządu angielskiego na ostatniej fazie marcowej konferencji palestyńskiej. Tak więc m. in. „Biała Księga" będzie zawierać konstatację, że Wielka Brytania spełniła zobowiązania zaciągnięte w stosunku do Żydów.

Ogłoszenie „Białej Księgi" nastąpi w środę o godz. 7-ej wieczorem, przez doręczenie jej członkom Izby Gmin. W dyskusji parlamentarnej nad „Białą Księgą" w przyszłym tygodniu ważnie udział Churchill i Lloyd George.

Młodzież akademicka w Krakowie piętnuje

endecki zarząd „Bratniej Pomocy", który usunął portrety Marszałka Piłsudskiego

W Krakowie odbył się uroczysty wieczór ku czci pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, urządzony przez „Awangardę", akademicki Związek Młodej Polski, z okazji 4-ej rocznicy śmierci Wodza, poświęcony zarazem wyrażeniu silnego protestu zrzeszonej w „Awangardzie" młodzieży akademickiej przeciw prowokacyjnemu usunięciu portretu Wielkiego Marszałka z czytelni 1 i 2-go domu akademickiego i innych lokali, pozostających pod zarządem Bratniej Pomocy U. J.

Zebrani uchwalili przez aklamację następującą rezolucję: „Krakowska młodzież akademicka „Awangardy" akademickiego Związku Młodej Polski, zebrana w dniu 15 maja 1939 r. na uroczystym wieczorze ku czci pamięci Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego przyjęła następującą rezolucję: 1) zakładamy kategoryczny protest przeciwko prowokacji najdroższych nam uczuć przez demonstracyjne usunięcie we wszystkich lokalach Bratniej Pomocy U. J. portretów Budowniczego Niepodległej Polski, Twórcy i Wodza Armii Polskiej Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zebrani podkreślają, że ostatni fakt nie jest sporadycznym jedynie wydarzeniem, lecz stanowi dalszy ciąg systematycznie i konsekwentnie prowadzonej przez zarząd Bratniej Pomocy U. J. akcji bojkotu obchodów o charakterze ogólnonarodowym. Zwracamy się do wysokiego senatu U. J. o wyciągnięcie jaknajdalej idących konsekwencji wobec winnych, którzy karygodnym postępowaniem splamili dobre imię i honor akademika polskiego. Prosimy wysoki senat, aby raczył wydać odpowiednie zarządzenia, anulujące postępowanie zarządu Bratniej Pomocy U. J. i natychmiastowe zawieszenie usuniętych portretów Marszałka Józefa Piłsudskiego we wszystkich lokalach, w których znajdowały się od zarania niepodległości.

Napad gangsterów na bank w Ameryce

Nowy Jork, 16 maja.

(PAT) Ujawnione zostały dalsze szczegóły sensacyjnego napadu gangsterów na jeden z banków nowojorskich.

Jak się okazuje, chodzi tu o bank Edison and Co., położony przy 5-ej ulicy, w jednym z najruchliwszych punktów miasta. Na krótko przed zamknięciem biur zjawiło się w głównej sali banku 6-ciu bandytów, uzbrojonych w rewolwery i jeden karabin maszynowy. Podczas gdy 4-ch gangsterów, sterroryzowawszy urzędników i obecnych w sali ok. 200 klientów, zmusiło ich do ustawienia się pod ścianą z podniesionymi rękami, dwóch innych otworzyło kasę, zabierając całą jej zawartość. Następnie bandyci wycofali się tylnym wyjściem, wsiadając do oczekujących ich samochodów.

Gangsterzy, których łupem padło ok. 90 tys. dolarów, zdołali ujść, korzystając z ożywionego ruchu ulicznego.

Zaalarmowana wkrótce policja, mimo zmobilizowania znacznych sił, nie wpadła dotąd na trop sprawców zuchwałego napadu.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Hitler po raz szósty na przedstawieniu

„Wesołej Wdówki" w Monachium

Kanclerz Hitler w drodze do Kolonii na naradę szefów ważniejszych resortów Rzeszy, zatrzymał się specjalnie w Monachium, aby po raz szósty w tym roku być na przedstawieniu „Wesołej Wdówki" Lehara.

W przedstawieniu tym w roli tytułowej wystąpiła 19-letnia aktorka amerykańska Miriam Verne, która tak niedawno spodobała się kanclerzowi, tańcząc w rewii amerykańskiego zespołu. Kanc. Hitler wówczas polecił dyrektorowi opery monachijskiej Fritzowi Fischerowi zaangażować ją na stałe do operetki, jako jedną z głównych artystek.

P. Miriam Verne z ochotą podpisała kontrakt, który daje jej o wiele lepsze warunki, niż w jej rodzinnym kraju. Dyr. Fischer zaś pragnie także wykorzystać p. Verne w filmie w roli odpowiadającej jej tanecznym talentom.

Po pierwszym akcie na scenie u stóp aktorki złożono wspaniały bukiet kwiatów. Po przedstawieniu zaś w Domu Aktora w Monachium odbył się na cześć p. Verne bankiet, w którym również wziął udział kanclerz Hitler.

Nikt nie chce paktów z Niemcami

Berlin, 16 maja.

(PAT) Jak słychać, w dniu jutrzejszym wręczona ma być na Wilhelmstr. urzędowa odpowiedź czterech państw skandynawskich na propozycje niemieckie, dotyczące zawarcia paktu nieagresji. Do tej pory ze strony urzędowej niemieckiej nie udzielono na ten temat żadnej informacji.

Odpowiedź Szwecji, Norwegii i Finlandii jest odmowna. Dania natomiast godzi się, jak słychać, na przyjęcie propozycji paktu nieagresji z Niemcami.

Jutro oczekuje się w Berlinie wydania komunikatu w tej sprawie.

Z dziejów Łodzi

Dnia 17 maa 1919 roku nadszedł do Łodzi pierwszy większy transport bawełny z Hawru w ilości 6 tysięcy bel. Zapoczątkowało to dalsze transporty, dzięki czemu przemysł szykuje się do uruchomienia swych warsztatów.

Tegoż dnia minister spraw wewnętrznych przyjmuje w Warszawie delegację miasta Łodzi w składzie Aleksego Rżewskiego, F. Jaranowskiego, Józefa Wolczyńskiego, dr. Grynberga i Pudlarza, która przedstawia ministrowi katastrofalny stan Łodzi na odcinku bezrobocia i aprowizacji, na skutek niebywałego wyniszczenia miasta i okolicy przez okupantów i ogołocenia najdalszych nawet ośrodków z żywności. Dzięki interwencji delegacji miasto szybko uzyskuje od rządu pomoc.

KRONIKA

Maj **17** Środa	Dziś Paschlisa	
	Jutro Wniebow. Pańskie	
	Wschód słońca	3.41
	Zachód słońca	19.22
	Wschód księżyca	3.10
	Zachód księżyca	17.56
	Długość dnia	16.04
	Przybyło dnia	8.04

Krótkie wiadomości

ROZBIÓRKA RUDER już się rozpoczęła. Drewniany domek przy ulicy Andrzeja naprzeciw K.K.O. oraz drewniak przy zbiegu ulic Zgierskiej i Lutomierskiej zostały już rozebrane. Akcją burzenia ruder, objętych jest 50 drewnianych domków. Pierwotny plan, przewidujący rozbiórkę 200 domów został na razie zaniechany ze względu na brak mieszkań robotniczych.

***

2.203 NOWE IZBY MIESZKALNE przybyły w Łodzi w okresie czterech miesięcy bież. roku. Wybudowano 225 nowych budynków mieszkalnych oraz 92 nadbudówki i dobudówki. W wymienionym okresie rozpoczęto budowę 165 nowych domów oraz 60 dobudówek i nadbudówek, które łącznie zawierają 1.447 izb mieszkalnych.

***

DWIE STULETNIE STARUSZKI — Anna Madońska i Zuzanna Rothe — przebywają w Domu Starców i Kalek. Ogółem miasto opiekuje się 333 starcami i kalekami. Z listy tej 4-ch mężczyzn i 10 kobiet liczą powyżej 90 lat wieku. Pensjonariusze rekrutują się ze sfer robotniczych, rzemieślniczych, pracowników umysłowych i służby domowej.

***

CUCHNĄCY ROW NA CHOJNACH będzie zakryty. W tym celu opracowany został przez wydział kanalizacji i wodociągów plan robót, które podzielone zostaną na 4 etapy. Prace prowadzone będą od ulicy Dąbrowskiej do ul. Kraszewskiego. Roboty rozpoczną się w przyszłym roku.

***

MUZEUM PAMIĄTEK JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO cieszy się olbrzymią frekwencją. Muzeum odwiedziło dotąd 2.311 osób, w czym 2.050 młodzieży i 261 osób doroosłych. Dochód za bilety wyniósł około 125 złotych. W muzeum sprzedano w tym samym czasie 76 egzemplarzy książki p. t. „Szlakiem Wielkości" za 38 złotych.

***

WIADUKT PRZY ULICY RZGOWSKIEJ wybudowany zostanie w najbliższym czasie. Zarząd Miejski rozpoczął już w tej sprawie konferencje z przedstawicielami ministerstwa komunikacji. Opracowane zostały również plany budowy wiaduktu, zaś kosztorys ich wynosi półtora miliona złotych.

***

MĘŻCZYŹNI ROCZNIKA 1918 o nazwiskach na litery F, L, zamieszkali na terenie III komisariatu policji państwowej winni się stawić dziś o godzinie 8-ej rano przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Ogrodowej Nr. 34.

Przed komisją poborową Nr. 2 przy Al. Kościuszki 19, winni stawić się dziś o godz. 8-ej rano mężczyźni rocznika 1918, zamieszkali na terenie IV komisariatu P. P., o nazwiskach rozpoczynających się na litery A, B, C, D, E i F.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska-Dancerowa (ul. Zgierska) W. Groszkowski (11 Listopada 15), T. Karlin (Piłsudskiego 54), R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Chądzyńska (Piotrkowska 165), E. Miller (Piotrkowska 46), G. Antoniewicz (Pabianicka 56), J. Unieszowski (Dąbrowska 24a).

Baczność! Szpieg czuwa i węszy!

Nie powtarzać plotek, nie wierzyć zmyślonym wersjom, nie opowiadać o sprawach, dotyczących obrony Państwa i nie dopytywać się o nie

Wojna może wybuchnąć dziś lub jutro, za miesiąc czy rok. Walczyć będzie na frontach armia, a **w kraju muszą być przygotowani do obrony wszyscy mężczyźni, którzy zostaną, kobiety i młodzież.** Będzie to armia wewnętrzna. Armia wewnętrzna walczyć musi nie tylko z bronią w ręku, ale i **swoją postawą i zachowaniem się w obliczu różnych sytuacyj,** które mogą się zdarzyć. Wiedzmy, że wróg przygotowuje się do zaatakowania armii wewnętrznej na wszystkich odcinkach, zechce nas steroryzować i nastraszyć, zdemoralizować i odebrać wiarę w swoje siły i poderwać zaufanie do władz.

Dlatego też umiejętność przeciwstawienia się atakom wroga na nasz front wewnętrzny musimy posiąść dzisiaj.

Czegóż to więc musimy się dziś nauczyć?

Musimy przede wszystkim umieć **zawładnąć naszymi nerwami i opanować język.** Wróg, ażeby społeczeństwo zdezorientować, podeśle szpiegów, którzy będą sprytnie podawali różne **„autentyczne fakty".** Wiadomości te, pozornie niewinne, będą jednak **zaszczepiały nieufność i zwątpienie,** a skłonne do powtarzania kobiety mogłyby te wiadomości, w dobrej nawet wierze, szerzyć i powiększać zło.

Jakaż na to rada?

Nie wierzyć nikomu, nie słuchać bajań rozsiewanych z t. zw. „miarodajnych źródeł" i nie powtarzać.

Ale wróg nie tylko zechce nas nastraszyć i zbałamucić nieprawdopodobnymi wieściami — będzie się też starał za pośrednictwem naszych „znajomych" **zbierać od nas informacje o obronności naszego Państwa. Będzie ciekaw, na jakich frontach znajdują się nasi mężowie i bracia, jakiej są formacji, jakie mają uzbrojenie, jak my przygotowujemy się do obrony** — nawet najbardziej prywatne sprawy będą szpiegów interesowały. W tych to rzeczach nigdy się nie jest za dużo ostrożnym, **najlepiej zapanować nad chęcią zwierzania się i zarówno w okresie pogotowia wojennego czy podczas wojny jak najmniej mówić!**

Jeżeli niektóre kobiety zajęte będą w czasie pogotowia czy wojny w biurach wojskowych, szpitalach lub w jakiej organizacji współpracującej z wojskiem, to tym więcej winny **walczyć z tą rzekomą „szczerością" swoją i swego otoczenia, nie powtarzać wiadomości tyczących się pracy, nastrojów i t. p.** Ciągle trzeba się mieć na baczności i pamiętać, że szpieg często tam się znajduje, gdzie go się najmniej spodziewać można i że nie cofnie się on przed żadnymi środkami, ażeby wiadomości zdobyć.

Szczególnie trzeba być ostrożnym w czasie mobilizowania. **Nie może szpieg się dowiedzieć, kiedy, co i jak się dzieje,** np. jak przygotowaliśmy się do obrony przeciwlotniczej, kto został powołany i gdzie i t. p. Trzeba szanować tajemnice wojskowe! **Trzeba też własną ciekawość opanować, nie wdzierać się do tajemnic wojskowych, nie wypytywać znajomych wojskowych o żadne zawodowe sprawy.**

Baczność! Szpieg czuwa i węszy!

Badźmy opanowani i ostrożni!

Nie damy się odepchnąć od Bałtyku!

Pod tym hasłem odbędą się w czerwcu „Dni Morza"

Sytuacja obecna wskazuje na silną i niezłomną wolę Narodu i Państwa Polskiego „trzymania się morza" na prastarym wybrzeżu bałtyckim.

Dlatego też w roku bieżącym — wzorem lat ubiegłych — Liga Morska i Kolonialna organizuje w okresie od 25 czerwca — 2 lipca „Dni Morza".

Chodzi tu o zamanifestowanie wobec całej Polski i świata niezłomnej woli i siły Narodu zachowania pełnej niezależności polskiego ludu nadmorskiego i całkowitej niezawisłości politycznej Pomorza.

Jako hasło naczelne „Dni Morza" ustalono: „Nie damy się odepchnąć od Bałtyku", dodając apel „Dozbrójmy Polskę na morzu".

Liga Morska i Kolonialna Okręgu Łódzkiego podjęła już prace przygotowawcze, związane z organizacją „Dni Morza" na terenie Łodzi i województwa łódzkiego, aby mogły one w konsekwencji stać się wielką manifestacją społeczeństwa na rzecz tak żywotnej dla Polski sprawy, jaką stanowi trwały dostęp do morza i na morzu.

Łódź została znów skrzywdzona

w nowym rozkładzie jazdy kolejowej. — Brak komunikacji dziennej z Krakowem. — Połączenie z Warszawą

Nowy rozkład kolejowy, który przed dwoma zaledwie dniami wszedł w życie, spotkał się już z licznymi narzekaniami podróżnych. Po raz pierwszy bowiem od lat **Łódź została pozbawiona dziennego połączenia z pociągiem osobowym, odchodzącym w kierunku Krakowa i Katowic, przez Koluszki.** Stało się to w ten sposób, że zlikwidowany został pociąg, odchodzący z dworca Fabrycznego do Koluszek o godzinie 10 m. 35. Pociąg ten miał połączenie z pociągiem krakowskim i katowickim, które odjeżdżały z Koluszek o godz. 11 m. 22 oraz z pociągiem pośpiesznym, w kierunku Warszawy, cieszącym się również powodzeniem podróżnych z Łodzi.

Nowy rozkład jazdy przewiduje następujące połączenia z Koluszkami: pociąg o godzinie 9 m. 40, który jednak kursuje **wyłącznie w dni przedświąteczne** i wreszcie o godziine 9.05. Gdyby podróżni, jadący do Krakowa i Katowic z pociągu tego chcieli korzystać, **musieliby czekać w Koluszkach przeszło półtorej godziny na połączenie.**

Następny pociąg, odchodzi z Łodzi o godzinie 10 m. 5, ale jedzie on **w kierunku Skarżyska, przez Słotwiny, z pominięciem Koluszek.** Pociąg ten wprawdzie posiada połączenie z Koluszkami (Słotwiny — Koluszki), ale w takim wypadku podróżni do Krakowa i Katowic **byliby zmuszeni do trzykrotnego przesiadania się na krótkiej trasie,** przy czym Słotwiny odległe są od Koluszek zaledwie o 4 kilometry.

Najbliższy pociąg w kierunku Krakowa i Katowic, odchodzi z Łodzi o **godz. 17 m. 30.** Jest to jednak pociąg pośpieszny.

Po raz pierwszy zatem od lat, Łódź pozbawiona została dziennego połączenia osobowego z Krakowem i Katowicami i **to w sezonie letnim,** gdy trasa ta jest często uczęszczana przez osoby, udające się na wypoczynek i letnie wywczasy do Zakopanego, Krynicy i na Śląsk.

Anomalia ta mogłaby stosunkowo łatwo być naprawiona. Łódź miałaby połączenie z Krakowem i Katowicami, **gdyby pociąg do Koluszek, odchodzący z Łodzi o godz. 9 m. 40 odchodził codziennie, a nie tylko w dni poświąteczne, względnie, aby pociąg jadący do Skarżyska przez Słotwiny, odchodzący o godzinie 10 m. 05 jechał nie przez Słotwiny, a przez Koluszki.**

***

Narzekania pasażerów wywołuje również **skierowanie dwóch pociągów Łódź—Warszawa na dworzec Gdański a nie Główny.** Są to pociągi, odchodzące z Łodzi o godzinie 9,05, oraz pociąg odchodzący z Łodzi o godzinie 21,22. Podróżni, którzy chcą uniknąć kłopotliwego przejazdu z dworca Gdańskiego do miasta, **przesiadają się w Skierniewicach lub Żyrardowie do pociągów motorowych, jadących w kierunku Warszawy na dworzec Główny, dopłacając dodatkowo za dalszy odcinek drogi.**

Pomoc dla dzieci trwa cały rok

Pełna tabela wygranych

3-go dnia ciągnienia IV-ej klasy 44-ej Loterii Państwowej

(TABELA NIEURZĘDOWA BEZ GWARANCJI).

CIĄGNIENIE PIERWSZE.

10,000 zł. — 29863.
50,000 zł. — 93032.
15,000 zł. — 11167, 153757.
10,000 zł. — 1368, 101835, 122498, 140077.
5,000 zł. — 38643, 50451, 73175, 161515.
2,500 zł.—22935, 36968, 55346, 63462, 70949, 72320, 120126, 123446, 134348, 141780, 155020, 159801, 160846.
2,000 zł. — 7636, 16390, 17103, 28931, 34640, 35713, 50911, 53268, 55417, 59045, 56154, 79166, 125298, 138207, 147158.
1,000 zł. — 175, 1790, 1310, 4643, 1891, 7151, 7738, 9808, 10222, 10800, 14020, 22865, 34328, 43439, 46925, 48490, 52155, 87580, 61607, 64742, 68337, 69781, 80864, 87484, 96759, 100217, 101034, 117066, 130280, 130885.

Wygrane po 250 złotych.

38 165 245 60 409 77 903 28 1044 339 96 418 630 748 85 856 902 034 112 44 467 562 668 709 97 836 84 957 62 77 3011 36 70 152 249 69 431 718 981 4140 54 269 404 5 571 637 84 752 62 84 890 5011 65 98 314 465 95 505 14 715 820 30 37 39 43 979 91 6035 83 227 31 519 717 806 26 44 7076 95 241 432 84 93 661 70 701 21 33 38 47 809 56 89 933 38 8054 60 120 76 430 78 [illegible]

[illegible] 947 157023 93 101 02 25 221 73 385 468 81 633 779 904 53 158021 52 53 286 309 13 46 68 554 622 88 892 95 96 926 58 65 159023 82 104 12 213 384 492 520 740 63.

160008 09 44 217 315 17 551 601 765 960 161231 88 94 325 591 806 917 162178 230 386 405 639 67 729 65 73 894 927 31 163095 240 357 74 477 79 601 866 78 988 164063 74 213 519 673 731 48 55 80 894.

DRUGIE I TRZECIE CIĄGNIENIE

20,000 zł. — 148277.
50,000 zł. — 159132.
25,000 zł. — 133720, 139914.
10,000 zł. — 81103.
5,000 zł. — 38927, 46905, 96032.
2,500 zł. — 5035, 27042, 52301, 56715, 57228, 91202, 95223, 108414, 120704, 131771, 138633, 143605, 144692, 153738, 155873, 161867,
2,000 zł. — 18031, 29948, 50356, 59029, 64761, 69652, 82687, 91875, 97138, 119772, 121015, 120227, 122840, 128026.
1,000 zł. — 4970, 12427, 26749, 28578, 50975, 56405, 67640, 94407, 106982, 109539, 113109, 114092, 116676, 120831, 122825, 125308, 128299, 134427, 139184, 142135, 143649, 153538, 155752, 158443, 159761, 160749, 162606, 42063.

Wygrane po 250 złotych.

[illegible] 962 69146 81 86 90 316 584 928.

70015 111 46 228 372 625 731 845 91 993 71100 293 396 498 860 996 72014 16 172 220 309 83 400 561 602 715 41 939 73018 64 213 34 355 90 434 56 844 959 74025 86 150 93 250 311 42 58 459 511 631 825 900 25 75119 90 253 378 562 66 73 848 99 407 507 76019 36 39 93 251 300 35 [illegible]

[illegible] 502 640 74 739 859 930 54 157106 [illegible] 79 534 67 726 916 57 158128 61 213 352 53[illegible] 15 86 791 996 159295 641 737

160040 275 316 67 501 719 884 161268 [illegible] 55 98 690 811 923 162075 195 96 216 24 62 [illegible] 641 749 868 163007 13 38 67 83 159 284 396 [illegible] 825 74 951 164364 601 46 742 834

Walka o lepsze warunki pracy

Sytuacja w Widzewskiej Manufakturze.—Nowe umowy zbiorowe.—Płace w przemyśle kotonowym

W zakładach włókienniczych „Widzewskiej Manufaktury" nastąpiło zwiększenie stanu zatrudnienia. Wczoraj ruszyła przędzalnia amerykańska, zatrudniająca ponad 3.000 robotników, Dziś uruchomiona ma być przędzalnia egipska oraz oddziały przygotowawcze tkalni, zaś cała tkalnia ruszy w piątek.

Decyzja w sprawie liczby dni pracy w tygodniu na poszczególnych oddziałach, jak również w sprawie udzielenia obecnie urlopów pozostającym bez pracy robotnikom, zapaść ma w dniu dzisiejszym.

**

Komisja fachowa, mająca ustalić płace minimalne w przemyśle kotonowym, powołana będzie w nadchodzącą środę.

Prace swe komisja ta — w myśl podpisanego protokułu — **zakończyć ma w terminie 6-miesięcznym.** Jeśli w tym terminie płace minimalne nie będą ustalone — zarządzony będzie arbitraż dla zlikwidowania sporu.

**

Robotnicy zatrudnieni przy produkcji rękawiczek **wypowiedzieli umowę zbiorową,** która wygasa w dniu 15-ym czerwca r. b.

Związek zawodowy, komunikując o tym inspekcji pracy, zapowiedział **zgłoszenie nowych żądań** w najbliższych **dniach.** Robotnicy domagają się m. in. podwyżki płac.

**

W dniu dzisiejszym odbędzie się w okręgowej inspekcji pracy konferencja celem **zlikwidowania zatargu w przedsiębiorstwach kanalizacyjno-wodociągowych.**

Monterzy wystąpili o zawarcie no**wej umowy zbiorowej,** żądając podwyższenia płac o 10 proc.

**

Związek kelnerów i kuchmistrzów wystąpił do ministerstwa opieki społecznej o **nadanie mocy** powszechnie **obowiązującej układowi zbiorowemu** z **właścicielami zakładów gastronomicznych.**

W piśmie swym związek wskazuje, że wiele niezrzeszonych zakładów w Łodzi stosuje znacznie niższe stawki, niż przedsiębiorcy, którzy podpisali układ.

**

Malarze pokojowi, którzy objęci byli dotąd ogólną umową w przemyśle budowlanym, wystąpili obecnie z powodu wyłączenia ich z tego układu o zawarcie odrębnej dla nich umowy zbiorowej.

Celem zlikwidowania zatargu zwołał okręgowy inspektor pracy konferencję na dzień 23 b. m. (k)

Jesień w maju

Jak długo będzie tak zimno

Tak „październikowego maja" nie przeżywaliśmy od roku 1927, kiedy to spadły w tym miesiącu śniegi, niszcząc większość drzew owocowych. W tym roku, choć nie ma śniegu, jednakże jest tak zimno, że obecny miesiąc należałoby porównać tylko do maja sprzed 12 laty. Codziennie budzimy się pełni nadziei, że może jednak pogoda się zmieniła, że wreszcie przestał padać deszcz, że jest słonecznie. Niestety!

I jak długo tak będzie? Na pytanie to meteorolodzy nie dają nam definitywnej odpowiedzi. Przewidują tylko pogodę na 1 lub 2 dni.

Obecna pogoda spowodowana jest napływem mas powietrza polarno - morskiego, płynącego do Polski z zachodu. Obszar tego powietrza zalega całą Europę środkową. Deszcze, jakie nawiedziły Polskę, zanotowano również i w innych państwach. Szczególnie dały się one odczuć w Niemczech. Ulewne deszcze spowodowały tam wielkie powodzie. Również poziom wód na Dunaju stale wzrasta. W niektórych miejscowościach musiano ewakuować mieszkańców niżej położonych domów. Ulewne deszcze padają obecnie w północnych i środkowych częściach Francji.

Za szerzenie plotek

16 mieszkańców Radomska skazano po 3 m-ce aresztu

Przed sądem grodzkim w Radomsku toczyła się sprawa na niecodziennym podłożu: odpowiadało 16 mieszkańców miasta, oskarżonych o rozgłaszanie plotek, mogących wywołać niepokój publiczny.

W przeciwieństwie do ogromnej większości tego rodzaju spraw — na ławie oskarżonych znaleźli się niemal wyłącznie mężczyźni, nawet na odpowiedzialnych stanowiskach.

Sąd skazał wszystkich podsądnych na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary. (l)

Opieka nad więźniem

jest akcją, zasługującą na poparcie

Towarzystwo Opieki nad Więźniami „Patronat", które ostatnio rozwinęło ożywioną działalność, urządza wzorem lat ubiegłych kolonie letnie dla dzieci więźniów. Zbyteczną jest rzeczą uzasadnianie, jak dobroczynny wpływ umoralniający wywrze to chociażby czasowe wyrwanie młodzieży ze środowiska przestępczego i poddanie wpływowi zdrowego otoczenia.

Niezależnie od tego „Patronat" kontynuuje pracę na innych odcinkach, prowadząc kursy szkolące więźniów w pracy, udzielając im pomocy materialnej w naturze i gotówce, starając się o pracę dla nich i umożliwiając powrót do stałego miejsca zamieszkania.

Praca „Patronatu" jest obroną przed moralnym osamotnieniem więźnia, któremu przywraca wiarę we własne siły i w sprawiedliwość społeczną.

Te szerokie agendy wymagają wielu środków materialnych, o które „Patronat" musi się starać. Licząc na postępującą popularyzację swych celów i coraz żywsze zrozumienie ich przez łodzian, Zarząd urządza w dniach 17 i 18 b. r. zbiórkę na cele Towarzystwa i apeluje tą drogą do jej poparcia.

Deklaracje członkowskie można podpisywać w sekretariacie przy ulicy Gdańskiej Nr. 19, tel. 158-04.

14-tu włóczęgów

sąd nakazał umieścić w domu pracy przymusowej

Władze policyjne zatrzymały ostatnio kilkunastu włóczęgów, nie mających dachu nad głową, upijających się, przeważnie denaturatem i po pijanemu awanturujących się, między innymi w domu noclegowym przy ul. Cmentarnej, którego byli pensjonariuszami.

Czternastu takich wykolejeńców, przeważnie ludzi w pełni sił, odpowiadało wczoraj przed sądem grodzkim.

Sąd skazał wszystkich na pobyt w domu pracy przymusowej na okres 6 miesięcy. (l)

Na wystawie wynalazków w Łodzi

znalazło się wiele rzeczy nieodpowiednich.—„Muchołapka", neseser w szczotce do butów, pułapka na myszy, „gry towarzyskie" itp.

Wynalazca! Wielkie słowo!... Kojarzą się z nim nazwiska, które żyć będą w pamięci potomnych, dopóki ludzkość istnieć będzie. **Edison, Marconi, Franklin... Mongolfier, Lumiere, Bracia Wright...**

W Łodzi trwa obecnie wystawa wynalazków. Edison wynalazł gramofon i żarówkę, Marconi — radio, Franklin — piorunochron, Mongolfier — balon, Lumiere — kino, bracia Wright — samolot.

Co wynaleźli nasi wynalazcy, których owoce pracy skupia wystawa łódzka?... Jak wyglądamy w tej dziedzinie?...

Pośpieszyliśmy na wystawę z bijącym sercem.

I oto mamy przed sobą eksponaty i katalog wystawy.

Naprzykład taki pan Władysław R... Zasłuży sobie na wdzięczność potomności niechybnie: wynalazł bowiem **szpulkę do nici wraz z poduszką do igle!** Ten sam pan Władysław R. wynalazł... **kopertę do listów!** Pan Mieczysław K. — wynalazł **pułapkę na myszy,** będącą ostatnim wyrazem techniki i postępu. „Niezawodna w użyciu" — czytamy w katalogu. „Działa sprawnie" — czytamy dalej. Pan Jan M. — prezentuje **łamigłówkę hinduską:** „gra ciekawa i emocjonująca". W tej samej dziedzinie o wdzięczność potomnych i zasługę wobec historii konkuruje z panem Janem — pan Władysław D. ze Lwowa. Lwów— jak wiadomo miasto wesołe, więc i gra pana Jana jest wesoła, a nazywa się „Królówka". Nie ustępuje w szlachetnej konkurencji o zabawienie bliźnich tym dwum panom — mistrz Franciszek K. — ślązak rodowity. Wynalazł grę „Prodeko" i talię kart do niej opracował. „Gra towarzyska — daje miłą rozrywkę". „Oparta na **pełnej** arytmetyce" — czytamy.

Wybitnym wynalazcą jest również p. Majer R. aż z Rymanowa. **Wynalazł szelki,** „niezwykle praktyczne", nasadkę zwilżającą miotłę, wynalazł zabawkę, którą nazwał **„samoistnym stolarzem"**. Pan Majer niewątpliwie nie da sie zdystansować panu Stefanowi S. z Gdyni, który sięga po laury swą szczoteczką do zębów, zawierają w rękojeści, grubej jak kawał drąga, pastę. Nie zapominajmy również o wynalazku tak epokowym, jak **neseser w szczotce do butów** — który przejdzie do potomności jako twór pewnego łodzianina.

Takich wynalazków jest na wystawie wiele. Okazuje się, że są na świecie poprostu specjaliści wynalazcy, którzy cokolwiek wezmą w rękę, zaraz „ulepszają", kombinują i zespalają, tworząc z rzeczy zwykłej — niezwykłą.

Czy takie wynalazki są nam potrzebne?... Może i tak. Ale czy są potrzebne na wystawie?... Zdaje się, że nie.

Od wynalazcy wymagamy czego więcej. Chcemy, by nam dał rzeczy istotnie nowe, a nie tylko polegające na kompilacji lub komplikacji starych.

Polskie Stowarzyszenie Popierania wynalazków — organizator wystawy — ma przed sobą wdzięczne zadanie właśnie odróżniania i wyeliminowania najrozmaitszych głupstewek, uchodzących za „wynalazki". Nie twierdzimy wcale, że każdy wynalazek musi być epokowy, że każdy wynalazek musi być fenomenem takim jak Edison, ale po zwiedzeniu wystawy stwierdzamy, że obok innych, są na świecie również maniacy... wynalazcy. I tutaj — podobnie jak **nie każdy grafoman jest lub będzie literatem** (mamy pod tym względem bogate doświadczenie jako dziennikarze) — **tak samo nie każdy maniak od wynalazków godzien jest miena wynalazcy i nie zasługuje, by owoce jego maniactwa, znalazły się** śród eksponatów wystawy w Łodzi.

Wynalazków bez cudzysłowu, wynalazków wartościowych jest na wystawie tej nie wiele. Aparat podsłuchowy Henryka Litwina z Łodzi, szereg urządzeń sygnalizacyjnych i z zakresu kolejnictwa, (pp. Knoroza i innych) drobne ulepszenia z zakresu mechaniki i obróbki metali, praktyczny wiatrak — jako centrala elektryczna, promienie p. Woytona, różne aparaty mniej lub więcej ułatwiające życie i pracę — to są może wynalazki, które jednak w żadnym razie nie powinny się znajdować na jednej liście z taką... muchołapką p. Dmytra P. z Kut Starych, do której trzeba „tresowanych much" — jak powiedział pewien dowcipniś. (g)

We Francji zimno patrzą na sytuację

Goering—dowódcą armii włoskiej?

Japonia i Hiszpania grożą sojuszem z Niemcami, gdyby Anglia zawarła pakt z Sowietami

(Od stałego korespondenta „Republiki" we Francji)

Paryż, w maju.

Trudno jest powiedzieć co właściwie stanowi atmosferę wielkiego miasta lub całego kraju, jakim barometrem należy się posługiwać, by **przewidzieć lub chociażby wyczuć subtelne zmiany opinii publicznej.** Oczywiście większość obserwatorów opiera swe badania na tonie prasy lokalnej. Metoda ta jest łatwa i ciekawa, ale **nie dosyć ścisła i może doprowadzić do grubych pomyłek.** Tak np. prasa francuska tych ostatnich dni jest dosyć **alarmistycznie nastawiona.** Mimo to publiczność francuska nie tylko zachowuje bezwzględny spokój, ale **manifestuje nawet rodzaj nonszalancji.** W kolejce podziemnej i na platformach autobusów **coraz mniej słychać o wojnie** i o przygotowaniu obrony przeciwlotniczej. Można wytłumaczyć ten stan opinii publicznej pewnym **znudzeniem,** pewnym **zobojętnieniem** na ciągle powtarzające się groźby. Ale szczególnie uderza przekonanie, wyrażane przez prawie wszystkich Francuzów, że **cała gra dyplomatyczna „osi" jest jedynie i wyłącznie bluffem, że żaden z dyktatorów na wojnę się nie odważy.**

Wypowiedziawszy tę opinię, paryżanie zasiadają spokojnie do aperitifu, i mówią o czemś innem.

Postawa ta uderza tym bardziej, że jeszcze niedawno temu **ci sami ludzie, wynajmowali domki na oddalonych wsiach, w nadziei schronienia się tam przed atakami powietrznymi.**

***

Co należy sądzić o takiej zmianie nastrojów tutejszych? Oczywiście, nie możemy się na nią uskarżać. Wszak we wrześniu, jak i podczas wojny hiszpańskiej pisaliśmy, że

energiczne veto ze strony mocarstw zachodnich powstrzymałoby wszelkie zakusy państw totalnych.

Jednakże wtedy postawa francuskiej opinii publicznej była zupełnie inna, większość jej **wierzyła w niebezpieczeństwo natychmiastowego wybuchu.** Jak stwierdziliśmy powyżej, opinia tutejsza zmieniła się całkowicie, ale w tym samym czasie zmieniła się i sytuacja międzynarodowa, a to nie w tym samym kierunku.

Jeden z największych mężów stanu wszystkich krajów i wszystkich czasów, żelazny kanclerz Bismark, twierdził, że **z bagnetami można zrobić wszystko, ale że nie można na nich zasiadać.** Sytuacja, w której wszystkie wysiłki narodowe dążą jedynie do zbrojeń, trwać długo nie może. Według statystyk amerykańskiego pochodzenia **40% działalności ludzkiej jest pochłonięte przez fabrykację sprzętu wojennego.** Propozycje prezydenta Roosevelta dały możność dyktatorom **zlikwidowania tej sytuacji bez utraty prestiżu.** Czy po odrzuceniu tych propozycji pozostaje jeszcze inne wyjście?

Berlin nie zawaha się przed zbrojnym atakiem, ale **tylko o ile układ sił w Europie pozwoli żywić nadzieje zwycięstwa.**

W chwili obecnej trudno jest powiedzieć **co właściwie jest bluffem, a co prawdziwym niebezpieczeństwetm.**

Struktura „osi" posiada wiele słabych punktów. Według głównodowodzącego Reichswehry, gen. von Brautchitscha, **armia włoska jest niedostatecznie przygotowana do długotrwałego konfliktu.** Szef sztabu tej armii, gen. Parioni natomiast wierzy w możliwość **prawie natychmiastowego zwycięstwa, przez ....unicestwienie francusko-angielskich sił morskich na Morzu Śródziemnym.** Sztab niemiecki nie podziela tej opinii i niemiecka misja wojskowa Italii stara się

przekształcić i „zgleichschaltować" armię włoską.

Marszałek Goering, który bawi w San Remo, ma **w razie konfliktu, objąć naczelne dowództwo nad siłami zbrojnymi obydwu państw.**

Tymczasem zaś gra dyplomatyczna „osi" polega na odosobnieniu Rosji sowieckiej. Podobno Japonia i Hiszpania grożą formalnym aliansem z Niemcami a sprzymierzona z Anglią Portugalia — neutralnością, w **razie gdyby demokracje podpisały pakt z Rosją.**

Ale tego rodzaju groźby nikogo nie zastraszą, gdyż w razie wybuchu neutralność jednych i drugich byłaby niemożliwą...

Taka jest przynajmniej opinia prasy francuskiej.

E. S. J.

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Dzieci szkolne na dozbrojenie Polski

Ofiarność dziatwy szkół powszechnych powiatu łódzkiego

W okresie od końca marca r. b. do 1 maja b. r. na cele dozbrojenia armii wielką ofiarność wykazały dzieci szkół powszechnych powiatu łódzkiego, które zarówno na POP. jak i na F.O.N. oraz na ścigacz im. wicepremiera Kwiatkowskiego ofiarnie i chętnie oddawały swoje grosze.

Oto część zadeklarowanych ofiar:

Publiczna szkoła powszechna nr. 1 w Konstantynowie od siebie ofiarowała dwie obligacje służbowe Pożyczki Narodowej i 50 zł. gotówki. Na P.O.P. dzieci subskrybowały zł. 120, przeznaczając je równocześnie na F.O.N., a nauczycielstwo na sumę 480 zł.

Publiczna szkoła powszechna nr. 3 w Konstantynowie zebrała wśród dzieci 100 zł., które przekazano na F.O.N.

Publiczna szkoła powszechna nr. 3 w Zgierzu zebrała wśród młodzieży i organizacji szkolnych 300 zł. na P.O.P.

Publiczna szkoła powszechna nr. 4 w Zgierzu wpłaciła na P.O.P. 385 zł., na ścigacz 44 zł. i na F.O.N. zł. 100 razem zł. 529.

Wymienioną sumę zebrano: od dzieci 289 zł. 40 gr., Spółdzielnia Uczniowska zł. 101, Koło P. C. K. i LOPP. po 17 zł. oraz od nauczycielstwa i kierownictwa szkoły 105 zł., nie licząc sum subskrybowanych na POP.

Publiczna szkoła powszechna nr. 5 w Zgierzu subskrybowała na POP. zł. 300. Są to pieniądze zebrane w ciągu roku szkolnego przez dzieci kl. VI i VII na wycieczkę. Na FON zebrano zł. 60. Na ścigacz im. E. Kwiatkowskiego S. K. O. i Spółdzielnia Uczniowska złożyły zł. 40.

Publiczna szkoła powszechna nr. 6 w Zgierzu złożyła na POP. 251 zł., na FON. zł. 101, na ścigacz zł. 25 gr. 75, na FOM. zł. 20 — razem zebrano 402 zł. 75 gr.

Publiczna szkoła powszechna nr. 7 w Zgierzu zebrała 140 zł. na POP., a bony i obligacje przekazano na FON. Oprócz tego zebrano na FON. zł. 100 i na ścigacz zł. 25.

Publiczna szkoła powszechna st. I-go w Adamowie Starym subskrybowała na POP. zł. 20, a na ścigacz zł. 5.

Publiczna szkoła powszechna w Saniach na pożyczkę wpłaciła zł. 20, a na ścigacz zł. 5.

Publiczna szkoła powszechna w Jedliczu przekazała obligacje POP. na FON. oraz na ścigacz złożono zł. 20.

Publiczna szkoła powszechna w Dąbrówce Wielkiej subskrybowała 1 bon POP., również Spółdzielnia Uczniowska wpłaciła za 1 bon. Na ścigacz wpłacono dotychczas zł. 6 gr. 46.

Publiczna szkoła powszechna st. II w Andrzejowie złożyła na FON zł. 52 70 gr., subskrybowała 2 bony na POP. oraz na ścigacz zebrano zł. 10.

Publiczna szkoła powszechna st. I-go w Antoniewie Stokach subskrybowała 2 bony na P.O.P.

Publiczna szkoła powszechna st. II-go w Nowosolnej złożyła na POP. zł. 60, na FON zł. 12, na FOM. zł. 10 oraz na ścigacz im. Eug. Kwiatkowskiego zł. 12 gr. 65.

Publiczna szkoła powszechna st. III-go w Stokach Sikawie wpłaciła ogółem zł. 430 gr. 36 a mianowicie dzieci szkolne zebrały na 8 bonów POP. — 136 zł., harcerze wpłacili na 2 bony — 34 zł., Koło absolwentów publ. szkoły powsz. za 1 bon — 17 zł. Na FON. szkoła zebrała od dzieci, imprez urządzanych i przekazanego wynagrodzenia za kurs przedpoborowych zł. 220 gr. 71. Harcerze na FON. wpłacili zł. 15.

Publiczna szkoła powszechna st. III-go w Kałach złożyła na FON. zł. 156, na ścigacz im. E. Kwiatkowskiego zł. 43.

Publiczna szkoła powszechna st. III-go nr. 1 w Radogoszczu na F.O.N. złożyła zł. 186 gr. 40 jest to dobrowolna ofiara na FON. szkoły.

Publiczna szkoła powszechna st. III-go nr. 2 w Radogoszczu złożyła zł. 100 na FON.

Publiczna szkoła powszechna st. I-go w Olechowie zakupiła 1 bon P.O.P.

Na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej nauczycielstwo szkół powszechnych powiatu łódzkiego zadeklarowało ogółem 35.520 zł. Kwota subskrybowana jest wyższą o osiem tysięcy złotych od sumy przewidzianej normami ustalonymi przez Centralną Komisję Porozumiewawczą.

Nauczycielstwo niektórych szkół powszechnych w powiecie łódzkim przekazało jednocześnie zadeklarowane na POP. sumy na cele FON. a mianowicie:

11 szkół powszechnych gm. Brójce i gminy Nowosolna — 3.800 zł.

Z gminy Chojny szk. powsz. nr. 4 oraz szkoły w Zarzewie i Widzewie — 1.340 zł.

Szkoły powsz. nr. 4, 5 i 6 w Zgierzu oraz szkoła powsz. w Jedliczu gm. Brużyca Wielka łącznie — 2.740 zł.

***

Miejski Komitet Funduszu Obrony Narodowej informuje, że nadal wpływały ofiary na F.O.N. od następujących osób:

J. Włodarczyk — krzyżyk złoty, R. Henrykowski — obligacja 6% P. N. bez kuponów, S. Joskowicz — papierośnica srebrna, S. Baumac — obrączka złota, H. Morgensztern — 25 dk. monet niklowych, 17 dk. monet żelaznych, 29 dk. monet miedzianych, H. Mokrosińska — zegarek srebrny męski, pierścionek srebrny, koperta od zegarka i 9 monet miedzianych, A. Rozenblat — 1 kg. 75 dk. monet miedzianych, 15 sztuk monet srebrnych, 4 dk. srebra, 5 i pół kg. metalu, Krakowscy — 20 zł., 2 kolczyki złote z kamieniami, pierścionek złoty bez kamieni, szkoła powszechna nr. 41 — 3 kg. 60 dk. metalu, 3 rb. srebrne, 11 monet srebrnych, 1 sztuka miedzi, 1 breloczek, 3 obrączki srebrne, 1 łyżeczka srebrna, 33 dk. monet niklowych.

Za obrazę Narodu Polskiego

skazano Niemkę-hitlerówkę na 6 mies. więzienia

W dniu 24 marca r. b. w fabryce Józefa Krotoszyńskiego w Pabjanicach podczas przerwy obiadowej robotnice narzekały, że **Hitler szerzy niepokój w świecie**, że wskutek tego nastąpić może zastój i robotnik, i tak skąpo uposażony, będzie zarabiał jeszcze mniej.

Do tej rozmowy wtrąciła się **33-letnia Olga Salman** i, mocno zaperzona, oświadczyła między innymi, że **„Hitler powinien zrobić porządek w Polsce", i że ona sama — Salmanowa — przyjmie Hitlera pierwsza kwiatami.**

Oburzone robotnice zaprotestowały przeciwko takim oświadczeniom i wystąpiły do dyrekcji fabryki o zwolnienie Salmanowej. Równocześnie zostało złożone zameldowanie do władz.

Salmanową, która wczoraj odpowiadała przed sądem okręgowym, usiłowała zwalić oskarżenie na jedną ze swych byłych towarzyszek pracy — **Żydówkę** — pomawiając ją o względy czysto osobiste. Ale i inni robotnicy i robotnice zeznawali dla oskarżonej niekorzystnie.

Salmanowa skazana została na 6 miesięcy więzienia. (l)

Echa kradzieży w fabryce Goldlustów

Pabianowski skazany na 2 lata, a Tybinkowski na rok więzienia

W nocy na 28 marca r. b. do magazynu fabryki Braci Goldlust przy ul. Kopcińskiego 20 przez otwór wybity w murze zakradli się nieujawnieni sprawcy i wynieśli 200 kg. przędzy wartości około 2000 zł.

Powiadomiona o włamaniu policja ustaliła, iż **przędzę przechowuje u siebie Edward Tybinkowski, zam. przy ul. Okrzei 28.**

Ponadto dochodzenie doprowadziło do ustalenia, że **włamania dokonał Józef Pabianowski, a pomocnym mu w tym miał być Michał Chypiński.**

Wczoraj wszyscy trzej odpowiadali przed sądem okręgowym.

Pabianowski skazany został na 2 lata więzienia, a Tybinkowski na rok. Chycińskiego sąd uniewinnił. (l)

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ulicy Lubelskiej Nr. 5 usiłował pozbawić się życia przez przecięcie żył 38-letni Feliks Nowakowski. Pogotowie w stanie ciężkim przewiozło desperata do szpitala Św. Józefa.

★

25-letnia Sara Benderówna (Legionów 17) zażyła w celu samobójczym środka nasennego. W stanie bardzo ciężkim przewieziono desperatkę do szpitala w Radogoszczu. Przyczyną rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy.

★

Na ulicy Dworskiej najechany został przez wóz 14-letni Gustaw Kanwiszer (Zawiszy 40), odnosząc obrażenia głowy i złamanie podudzia. Pogotowie przewiozło go do szpitala w stanie ciężkim.

★

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Konopnickiej Nr. 54 oparzona została wrzącym tłuszczem 3-letnia Tekla Brankowska, odnosząc oparzenia rąk, klatki piersiowej i kończyn dolnych. Dziecko umieszczono w szpitalu.

★

Na ulicy Majowej Nr. 35 w czasie bójki sąsiedzkiej pobita została tępym narzędziem, odnosząc rany głowy i twarzy, 23-letnia Marianna Nawrocka, lokatorka tego domu.

★

W bramie domu przy ulicy Lewej Nr. 11 w Radogoszczu znaleziono niemowlę płci męskiej w wieku około 6 miesięcy. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego — za matką wdrożono poszukiwania.

★

Nieujęci dotąd sprawcy włamali się do mieszkania Zofii Preiss (Żwirki 28), wynosząc rzeczy i garderobę na 1.500 złotych. O kradzieży powiadomiono wydział śledczy.

Nieście pomoc najbiedniejszym

„W. I. Z. O."

Z powodu dzisiejszego wiecu protestacyjnego odczyt p. dr. A. Tartakowera n. t. „Drogi i możliwości emigracji żydowskiej w dobie obecnej" odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 maja o godz. 9-ej wiecz. Po odczycie dyskusja. Wstęp wolny dla członkiń i wprowadzonych gości.

W piątek, dnia 19-go maja, o godz. 4.30 po południu odbędzie się podwieczorek towarzyski członkiń, połączony z dyskusją.

TEATR MUZYKA SZTUKA

Wielki sukces I. Eichlerówny w Teatrze Miejskim.

Występy świetnej artystki stołecznej Ireny Eichlerówny w Teatrze Miejskim stały się w Łodzi prawdziwą artystyczną sensacją chwili. Wspaniała artystka ta kreować będzie popisową rolę w interesującej sztuce Peyret Chappuisa „Szaleństwo" jeszcze tylko przez trzy wieczory a więc: dziś, w środę, w czwartek i w piątek o godz. 8.30 w.

W czwartek o godz. 4-ej po poł. dana będzie raz jeszcze arcyzabawna komedia Bus-Feketego „Jan" w reżyserii St. Wronckiego a w obsadzie premierowej. Przedstawienie po cenach zrzeszeniowych.

ZESPÓŁ IDY KAMIŃSKIEJ W TEATRZE POLSKIM.

Głośny zespół Idy Kamińskiej grać będzie dziś, w środę, o godz. 8.30 wiecz. sztukę Lope de Vegi „Owcze źródło".

PREZ. Wł. ŻABOTYŃSKI W FILHARMONII.

Jutro, w czwartek, 19-go b. m., o godz. 9-ej wiecz. przemawiać będzie w Sali Filharmonii prezydent Nowej Organizacji Sjonistycznej Włodzimierz Żabotyński na aktualne tematy. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

PROF. Dr. E. STEIN w K.I.Ż.

Prof. dr. E. Stein z Warszawy, znany szerokiej opinii z głośnej dyskusji z prof. T. Zielińskim n. t. stosunku hellenizmu i judaizmu, referuje w Klubie Inteligencji Żydowskiej dziś (środa, 17-go maja) o godz. 9.15 n. t. „Zagadnienie rasy w świetle judaizmu". Po odczycie dyskusja. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

RADIO

ŚRODA, dnia 17-go maja 1939 roku.

5.30—5.35: Pieśń „Kto się w opiekę". 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Audycja dla szkół: „Kazik na manewrach" — obrazek słuchowiskowy Jerzego Gerżabka dla dzieci młodszych (z Poznania). 11.25—11.30: Muzyka (płyty). 11.30—11.57: Audycja dla poborowych.

11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Melodie z filmów dźwiękowych (płyty). 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.30: Audycja dla dzieci: „Nasz koncert" — „Taniec kwiatów", opera dziecięca Henryka Milka (z Łodzi). 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. 16.00—16.05: Dziennik popołudniowy. 16.20—16.35: Dom i szkoła: Gawęda w opracowaniu dr. Antoniego Karpowicza. 16.35—17.00: Staropolskie pieśni marjańskie w opracowaniu dr. Marii Szczepańskiej (XV — XVII w.) ze Lwowa. Wykonawcy: Zespół wokalny pod dyr. Jerzego Kołaczkowskiego i instrumenty muzyczne. Dr. Maria Szczepańska — objaśnienia.

17.00—17.15: Odczyt wojskowy.

17.15—17.40: Utwory Karola Stamitza w wykonaniu Jana Rakowskiego — viola d'amore (z Poznania).

17.40—17.50: Muzyka (płyty).

17.50—18.00: Przygotowanie gospodarczej obrony państwa — pogadanka — wygłosi Ludwik Stolarzewicz.

18.10—18.25: Muzyka (płyty).

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—18.40: „Nasz język" — audycja w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego.

18.40—19.00: „Wuj kupuje auto", powieść mówiona Anieli Gruszeckiej-Nitschowej (Kraków).

19.00—20.00: Koncert rozrywkowy (z Wilna). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego, Antoni Iżykowski — baryton, Hipolit Zasadzki — klarnet, Orkiestra Mandolinistów „Kaskada" pod kier. Kazimierza Skidera.

20.00—20.15: Śpiewa Rosita Serrano (płyty).

20.15—20.35 Dalszy ciąg koncertu z Wilna.

20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00—21.30: Koncert Chopinowski w wykonaniu Jana Ekiera.

21.30—22.00: „Odpowiedzialność społeczna pisarza" wieczór literacki J. Weyskiego.

22.00—22.10: Pogadanka aktualna.

22.10—22.45: Koncert solistów. Wykonawcy: Dorota Wodzińska — sopran, Artur Wenske — wiolonczela, Zofia Romanowska — akomp.

22.45—23.00: „Gondolierzy bez Gondoli" felieton literacki w oprac. J. Urbankiewicza.

23.00—23.05: Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.25—SOFIA: „Tristan i Izolda", op. Wagnera.

20.10 — DEUTSCHLANDSENDER: „Słowik" — opera Irmlera.

20.15—FRANKFURT: „Idomeneo"—op. Mozarta.

20.15—DROITWICH: Londyjski Festiwal Muzyczny. Koncert Beethovenowski. Dyr. Arturo Toscanini.

20.30—BRUKSELA Franc. Koncert symfoniczny.

20.30—LILLE: „Piękna Helena"—operetka Offenbacha.

20.30—RENNES: Koncert symfoniczny.

Dzieci Szkoły Pracy na F.O.N.

Jest na terenie naszego miasta Społeczna Koedukacyjna Szkoła Powszechna p. n. „Szkoła Pracy", która wierna starej tradycji (dawniej Miejska Szkoła Pracy) ustawicznie szuka dróg, mających na celu nie tylko kształcenie umysłów młodocianych lecz tworzenie z tych kadr dziecięcych przyszłych zastępców obywateli karnych i obowiązkowych, wartościowych dla Polski.

I oto gdy jesień polska stała się brzemienną w wypadki dziejowe, dzieci ze Szkoły Pracy na godzinach wychowawczych powzięły zgodnie uchwałę, by wszelkie imprezy organizować z myślą: **Nasza Polska z każdym dniem będzie silniejsza!**

Oto jak przedstawia się bilans tej rocznej pracy dziatwy Szkoły Pracy.

Listopad — Święto Niepodległości. Dziatwa uczciła je, kojarząc ze swym świętem wewnętrznym — dzień imienin swego kierownika i **zebrane fundusze w sumie 100 złotych przekazała na „Ścigacz".**

Marzec — dzień imienin Wodza Narodu. W dniu 18 marca zorganizowano wspaniałą akademię, na której dzieci wykonały pomysłowy program, a uzyskane tą drogą pieniądze **w sumie 110 złotych przekazały na F. O. N.** jako dar imieninowy swemu ukochanemu Marszałkowi. W tydzień później klasy starsze zebrały dodatkowo zł. 30.— i zamiast kwiatów w dniu imienin wychowawczyni kl. VI-ej, ofiarowały tę kwotę na dozbrojenie Armii.

A gdy zawitał do nas miesiąc maj, tak smutny przez bolesną rocznicę śmierci Wielkiego Marszałka, gdy dzieci posłyszały o chmurach, wiszących nad naszą Ojczyzną, zdawały się wołać za zmarłym Wodzem: **„Nie oddamy ani piedzi ziemi polskiej i nie pozwolimy, aby uszczuplano nam granice, do których mamy prawo".**

I w zrozumieniu tej myśli przeszły dzieci Szkoły Pracy w ofiarach same siebie.

Oto klasy starsze uchwaliły wyrzec się radości, jaką im co roku dawały wycieczki szkolne, a uzyskane tą drogą pieniądze oraz zbierane oszczędności na książeczkach szkolnych bodaj w części, niektóre w całości przekazać na F. O. N. Jak dalece były ofiarne dzieciaki w swych poczynaniach, niech mówią same fakty: **wiele z pośród dzieci postanowiło nie chodzić przez miesiąc do kina, by tylko jak najwięcej zebrać oszczędności, a Zygmuś z klasy VI-ej sprzedał nawet swe ulubione króliki.**

Jakie rozwiązanie znalazł ostatni wysiłek dziatwy — oto zestawienie:

gotówką wpłacono na F. O. N. — 532 zł. 43 gr. ponadto: 1 obligacja Pożyczki Narodowej na zł. 100.—, 4 obligacje po zł. 50 Pożyczki Narodowej na zł. 200.—, 2 bony P. O. P. po zł. 20 na zł. 40, 1 obrączka, 1 branzoletka ze srebrnych monet, 1 branzoletka — srebrny łańcuch, 1 torebka srebrna, 2 spinki srebrne, 1 monogram srebrny, 200 szt. monet różnych.

Takim to wysiłkiem całego roku dzieci Szkoły Pracy zdają się być widomym czynnikiem, realizującym wielkie słowa Józefa Piłsudskiego:

„Dobre wojsko nie może istnieć bez ożywionego dobrym duchem obywatelskim społeczeństwa, którego ideały znowuż nie mogą być urzeczywistnione bez dobrego wojska".

Kronika radiowa

„TANIEC KWIATÓW"—OPERA DZIECIĘCA.

Trudno o wdzięczniejszą pozycję w repertuarze amatorskiego teatru szkolnego, jak widowisko muzyczne. Niestety niewielu autorów pracuje na tym polu — przyznać trzeba — niełatwym, gdyż wymaga przy skromnej obsadzie i niewielkim stopniu trudności, pomysłów ciekawych muzycznie i dostosowanych do upodobań dziatwy szkolnej. Wymaganiom tym odpowiada słuchowisko muzyczne „Taniec kwiatów" kompozytora łódzkiego Henryka Milka, czego dowodem jest fakt, że wykonania podjęła się dziatwa szkoły powszechnej Nr. 28 pod dyr. Edwarda Adamczyka. Słuchowisko to nada Rozgłośnia Łódzka w ramach audycji „Nasz koncert", przeznaczonej dla najmłodszych słuchaczy dnia 17 maja r. b., o godz. 15-ej. Łódź nada tę audycję w programie ogólnopolskim.

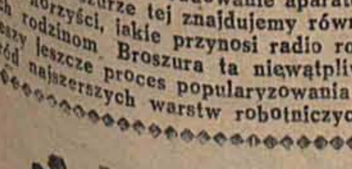
KONCERT PORANNY.

Chór Strzelecki w Moszczenicy pod dyr. Bolesława Pazury, który niedawno przyjechał do Rozgłośni dla wykonania szeregu pieśni ludowych w dniu 1 maja, będzie ponownie naszym gościem dnia 18 b. m., kiedy wystąpi w koncercie porannym, poświęconym piosenkom żołnierskim wespół z orkiestrą dęta pułku „Dzieci Łodzi" pod dyr. kpt. Aleksandra Gaula.

Tego samego dnia, ale o godz. 19.55 Rozgłośnia Łódzka zgodnie z tradycją miesiąca maja, miesiąca Najświętszej Marii Panny nada szereg pieśni ku Jej czci w wykonaniu Mariańskiego Chóru przy katedrze św. Stanisława Kostki pod dyr. Bolesława Ulassa.

ROBOTNICY SŁUCHAJĄ RADIA.

Nakładem Pracowniczego T-wa Oświaty i Kultury ukazała się w dniach ostatnich broszura p. t. „Robotnicy słuchają radia". Znajdujemy w niej omówienie specjalnych audycyj robotniczych, jakie od dłuższego już czasu nadawane są regularnie przez Polskie Radio oraz popularne wykłady techniczne, które pozwolą na samodzielne zakładanie, a nawet i budowanie aparatów radiowych. W broszurze tej znajdujemy również omówienie korzyści, jakie przynosi radio robotnikom i ich rodzinom. Broszura ta niewątpliwie przyśpieszy jeszcze proces popularyzowania się radia wśród najszerszych warstw robotniczych.



WIEŚCI SPORTOWE

Ślubowanie olimpijczyków

odbyło się wczoraj w całej Polsce

W dniu wczorajszym odbyło się w całym kraju ślubowanie olimpijczyków. W sali Resursy w Warszawie przysięgę od olimpijczyków stołecznych odebrał prezes Komitetu Olimpijskiego płk. Glabisz. O tej samej porze we wszystkich większych miastach przysięgę odbierali prezesi regionalnych komitetów.

W Łodzi uroczystość ślubowania olimpijskiego odbyła się w sali YMCA. W imieniu ośmiu olimpijczyków łódzkich **Wajsówny-Grętkiewiczowej, Słończewskiej, Kantora, Banasia, Pisarskiego, Marcinkowskiego i Króla** złożył raport p. gen. Thommee reprezentacyjny piłkarz Antoni Gałecki.

Następnie zebrani wysłuchali przemówienia płk. Glabisza, nadanego przez radio i wspólnie z wszystkimi olimpijczykami polskimi złożyli przysięgę.

Po tym uroczystym akcie gen. Thommee w prostych lecz pięknych słowach żołnierskich wezwał zebranych do pracy w okresie przedolimpijskim, obiecując pomoc moralną i materialną.

Odpowiedział w imieniu zawodników Banaś, a następnie dyr. YMCA p. Trypko wygłosił krótkie i b. treściwe przemówienie, obiecując olimpijczykom że każdorazowo mogą korzystać z urządzeń YMCA.

Na zakończenie uroczystości Jadwiga Wajsówna-Grętkiewiczowa wygłosiła referat o swoim pierwszym starcie olimpijskim w Los-Angeles. Na tym zakończono uroczystość łódzką.

Godzi się zaznaczyć, że ogółem złożyło przysięgę 12 zawodniczek i 148 zawodników.

Warszawscy bokserzy nie wyjadą do Monachium

Warszawa, 16 maja.

Warszawscy bokserzy mieli rozegrać 18 b. m. międzymiastowy mecz bokserski w Monachium. Tymczasem Niemcy w ostatniej chwili odwołali zawody, tłómacząc swój krok zbyt późnym przysłaniem im materiału reklamowego. Jednocześnie Niemcy zaprosili warszawski klub bokserów do Monachium na następny miesiąc (na dzień 15 czerwca). Zarząd Warsz. Okręgowego Związku Bokserskiego postanowił odrzucić zaproszenie niemieckich bokserów, wychodząc z założenia, że odwołanie zawodów w ostatniej chwili przez Niemców nie było wyrazem dobrej woli.

Uroczystości jubileuszowe ŁKS-u

W Łódzkim Klubie Sportowym odbyła się w dniu wczorajszym konferencja prasowa zwołana przez Zarząd Klubu w związku z jubileuszem 30-lecia, który odbędzie się w dniach od 3 do 11 czerwca.

Na konferencji, którą zagaił prezes Wolczyński, omówiono szereg spraw związanych z zawodami jubileuszowymi, przy czym zapoznano przedstawicieli prasy z dokładnym programem jubileuszowym, który obejmuje imprezy niemal we wszystkich gałęziach sportu.

W turnieju piłkarskim wezmą udział oprócz jubilatów Polonia, Warta i Union - Touring, w grach sportowych uczestniczyć będzie mistrzowski zespół Polski KPW. (Poznań), w zawodach pływackich wezmą udział czołowi pływacy polscy. To samo dotyczy również zawodów lekkoatletycznych, słowem tydzień jubileuszowy przedstawia się b. ciekawie i zwolennikom sportu dostarczy niewątpliwie wiele emocji.

Godzi się zaznaczyć, że protektoratami uroczystości ŁKS-u są pp.: **wojewoda Józewski, Jego Eminencja biskup Jasiński, gen. Thommee i prezydent Kwapiński.**

Kurpessa wyznaczony do eliminacyj przedolimpijskich

W dniach 28—29 maja rozegrane zostaną w Bydgoszczy pierwsze przedolimpijskie lekkoatletyczne zawody eliminacyjne, które będą jednocześnie eliminacją przed meczem z Niemcami 17—18 czerwca w Warszawie. Do zawodów tych komisja sportowa P.Z.LA. wyznaczyła znakomitego biegacza ŁKS-u — Kurpessę. Kurpessa startować będzie w biegu 1500 mtr. wraz ze Staniszewskim, Wineckim, Flisem, Wasilewskim i Kramkiem.

Kurpessa zwrócił na siebie uwagę swą doskonałą formą w ub sezonie, kiedy zdobył wicemistrzostwo Polski w biegu na 1500 mtr., uzyskując dobry czas 4 min 4 sek.

Poza Kurpessą do zawodów eliminacyjnych wyznaczony został również z okręgu łódzkiego Mittelstaedt (Ostrowiec), który w biegu 800 mtr. spotka się z Gąssowskim i Wineckim. Wyznaczeni również zostali łodzianie Mozelewski i Lewandowski, którzy przenieśli się do klubów warszawskich (do Warszawianki i Polonii). Lewandowski poprawił w Warszawie znacznie swą formę i ub. niedzieli rzucił dyskiem blisko 43 mtr.

Dalsze przygotowania do meczu Polska—Belgia

Przygotowania Łodzi do międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polska — Belgia w dniu 27 b. m. dobiegają końca. Specjalna komisja Ł.Z.O.P.N. przeprowadziła lustrację stadionu ŁKS-u, na którym jak wiadomo, mecz zostanie rozegrany i stwerdziła ku swemu zadowoleniu, że wszelkie prace związane z powiększeniem miejsc na stadionie są należycie wykonane, a nawet ilość miejsc siedzących będzie znacznie większa, aniżeli przewidywano.

W celu dokładnego poinformowania opinii sportowej o przygotowaniach do meczu oraz o wszelkich szczegółach jego dotyczących zarząd Łódzk. Okręg. Związku Piłki Nożnej zwołał na najbliższy piątek, 19-go b. m., konferencję prasową (na godz. 20-tą).

Obóz piłkarski reprezentantów Polski zostanie uruchomiony w nadchodzący wtorek w Y.M.C.A.

Jako przedstawiciele PZPN-u przyjadą na mecz do Łodzi płk. Żołędziowski, inż. Merliński, kpt. Nikolski, pp. Michałowski i Giełda. Poza tym przyjedzie niemal cały zarząd P.Z.P.N. z płk. Glabiszem na czele.

Belgowie zamieszkają w Grand-Hotelu, gdzie po ukończeniu obozu zamieszkają również piłkarze polscy.

Program pobytu piłkarzy belgijskich w Łodzi przewiduje zwiedzanie miasta i ciekawszych objektów, zaś po meczu odbędzie się oficjalny bankiet.

Sekretariat Ł.Z.O.P.N. przyjmuje zgłoszenia na bilety, przyczem bilety można zamawiać pojedyńczo lub zbiorowo. Po przekazaniu pieniędzy Ł.Z.O.P N przesyłać będzie bilety zamawiającym pocztą.

Jutro sensacyjny mecz Ł.K.S.—Ł.T.S.G.

Sytuacja w rozgrywkach o mistrzostwo łódzkiej klasy A, jakiej w chwili obecnej jesteśmy świadkami, czyni z Ł.K.S. i Ł.T.S.G. najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrza, a co za tym idzie największych rywali. To też w obu obozach przygotowują się do spotkania bardzo starannie. Kierownictwa klubów ustaliły już składy. Ł.T.S.G. wystąpi w najsilniejszym zestawieniu: Lass — Misiak, Mikołajczyk—Triebe, Kosmalski, Triebel — Janaczyk, Bienecki, Królewiecki, Voigt i Eslinger.

Czerwoni mają pewne trudności, gdyż wątpliwy jest udział Koczewskiego, który uległ kontuzji nogi na meczu z Sokołem. Licząc się z tym, p. Otto desygnował do drużyny następujących zawodników: Andrzejewski (Piasecki) — Karasiak, Gałecki — Nowak, Pegza, Galumbiński — Król, Miller, Tadeusiewicz, Lewandowski, Czech. Gdyby Koczewski był zdolny do gry Tadeusiewicz zajmie w pomocy miejsce Nowaka, a Lewandowski przejdzie na środek ataku.

Mecz rozegrany będzie na stadionie Ł. K. S. o godz. 17-ej. Sędziuje p. Dymant.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Nr. 40 Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Wyznacza się zawody (odwołane w dniu 3. 5.39 r.) o mistrzostwo kl. „A"

a) dnia 4.6. 39 r. boisko Sokoła Pab. godz. 11 Sokół Pab. — WKS.
dnia 4. 6. 39 r boisko Zjednoczone godz. 17.30 Zjednoczone — PTC.
dnia 8. 6. 39 r. boisko Wimy godz. 17.30 Wima — Sokół Zg.
dnia 8. 6. 39 r. boisko ŁKS godz. 17.30 Ł. T. S. G. — U. T. I-B
dnia 8. 6. 39 r. boisko Sokoła Pab. godz. 17.30 Burza — SKS

O mistrzostwo kl. „B" (odwołane w dniu 21.5. 1939 r.):

b. dnia 8. 6. 39 r. boisko U. T. godz. 17.30 Hakoah — Widzew
dnia 8. 6 39 r. boisko Widzewa godz. 17.30 Makabi — Bar-Kochba
dnia 8. 6. boisko w Aleksandrowie godz. 17.30 Sokół Al. — Sokół Ł.
dnia 29. 6. 39 r. boisko w Zgierzu godz. 17.30 Burza — TUR. Ł.

O mistrzostwo rezerw kl. „A.":

c) dnia 18. 6. 39 r. boisko ŁKS. godz. 15.30 Zjednoczone — U. T. II.

2. Odwołuje się zawody o mistzostwo kl. „C" Makabi — Norblin wyznaczone na dzień 29. 5. 39 r.

3) Wobec wycofania się drużyny „Corcordia" Bełchatów z dalszych rozgrywek o mistrzostwo kl. „C" — odwołuje się wszystkie zawody mistrzowskie wyznaczone z tą drużyną.

4) Załatwia się przychylnie prośbę R. K. S. „TUR" Chojny i przenosi się wszystkie zawody o mistrzostwo klasy „C" wyzanczone z tym klubem na boisku w Chojnach — na boisko T. G. Sokół Łódź w wyznaczonych pierwotnie godzinach.

5) Wyznacza się zawody o mistrzostwo kl. „C" Makabi Zg — Norblin na dzień 8. 6. 39 r. godz. 17.30 boisko w Zgierzu.

6) Przenosi się następujące zawody:

a) o mistrzostwo kl. „A" PTC. — Sokół Zg. w dniu 28. 5. 39 r. z boiska K. E. na boisko Sokoła Pab. godz. 17.30
b) o mistrzostwo kl. „B" Makabi Pab. — Huragan z dnia 28. 5. 39 r. na dzień 29.5. 39 r. boisko Sokoła Pab. godz. 17.30.
c) o mistrzostwo juniorów U. T. — ŁKS. II jako trzecie decydujące spotkanie) z dnia 28.5. 39 r. na sobotę, dnia 20. 5. 39 r. boisko WKS godz. 17.

Pożar w fabryce

W domu przy ul. Północnej 1 w godzinach popołudniowych wybuchł wczoraj pożar w wytwórni pończoch N. Rozenwalda. Ogień pojawił się w magazynie na pierwszym piętrze.

Na miejsce zjechały dwa oddziały straży, które ogień ugasiły, nie dopuszczając do większego zniszczenia.

Jak ustalono, pożar powstał wskutek wadliwego przewodu kominowego.

KOLONIE LETNIE DLA DZIECI RODZINY URZĘDNICZEJ.

Zarząd Stowarzyszenia R. U. opierając się na doświadczeniu z lat ubiegłych przystępuje do organizowania tegorocznych kolonii letnich dla dzieci. Kolonie byłyby urządzone w pięknych miejscowościach na Podkarpaciu, przy czym pod rozwagę są brane następujące miejscowości: Zaleszczyki wzgl. Bakowice pod Chyrowem (dla dziewcząt) oraz Sołotwina pod Nadwórną (dla chłopców). Kolonie projektuje się prowadzić przez okres 6-tygodniowy — w okresie wakacyjnym t. j. od początku lipca do połowy m-ca sierpnia r. b.

Równocześnie zarząd Stowarzyszenia prosi zainteresowanych pp. członków Stowarzyszenia o przybycie na informacyjne zebranie rodzicielskie, które odbędzie się dnia 24 maja r. b. o godzinie 17-ej w sali nr. 31 urzędu wojewódzkiego łódzkiego

Zmiana filozofii gospodarczej

Sądzę, że jest to powszechnie aprobowane, iż gdy życie ludności jest w grze — wówczas majątki i zasoby jednostek winny być traktowane jako posiadane dla wspólnego dobra („must be considered as being held for the common good") i należy z nich czerpać w takim rozmiarze w jakim zachodzi potrzeba".

Gdyby nie wiadomo było, kto jest autorem tego zdania — możnaby sądzić że wypowiedziane zostało przez kogoś bodaj zbliżonego do socjalizmu, a nie przez najbardziej reprezentacyjnego przedstawiciela klas posiadających Wielkiej Brytanii. Przecież mówi ono o własności jako o posiadaniu — rodzaju depozytu — dla dobra i nieograniczonego użytku społeczności. Jakże dalecy jesteśmy tutaj od klasycznego „świętego prawa własności"

Wymieńmy teraz autora cytowanego na wstępie zdania. Jest nim **Neville Chamberlain,** a powiedział je w Izbie Gmin w tym samym dniu, w którym zapowiedział wprowadzenie przymusowej służby wojskowej (cytowaliśmy według sprawozdania z debaty parlamentarnej w „Times'ie").

Czynniki robotnicze i liberalne W. Brytanii głoszą, iż równym krokiem z poborem ludzi („conscription of men") powinien iść **„pobór majątku"** („conscription of wealth"). Z tego co przytoczyliśmy ze słów Chamberlain'a, widać, że zasadę (inaczej — wykonanie) nikt, nawet przeciwnicy tych obozów, nie kwestionują już dzisiaj.

Widzimy więc, że przestawianiu się z gospodarki pokojowej, na wojenną — czy, powiedzmy, gospodarkę stanu szczególnego zagrożenia — towarzyszą na świecie nie tylko przemiany materialne. Istotniejszą jest może przemiana f i l o z o f i i g o s p o d a r c z e j.

Specjalnie przytaczamy przykład angielski, bo właśnie filozofia „depozytu" majątków i zasobów u jednostki do nieograniczonego użytku społecznego zdawałoby się najtrudniej zaaklimatyzować się może na wyspach brytyjskich.

Gdy kraje tak bogate zmuszone są zawieszać na kołku swą pokojową filozofię gospodarczą, czyż mogą inaczej postąpić kraje bez porównania od nich biedniejsze.

Broniąc tu stale tej właśnie filozofii zdecydowanie niechętnej przymusowi w rzeczach gospodarstwa — sądzimy jednak że d z i s i a j:

zasoby jednostek stoją w pełni do dyspozycji obrony państwa;

obrót gospodarczy dóbr przez jego wszystkie procesy, począwszy od wytwarzania, poprzez wymianę, aż do spożycia włącznie podporządkowany jest interesowi obrony państwa.

Jest, oczywista, rzeczą kierownictwa obrony ustalenie takich metod urzeczywistnienia tych zasad, któreby — zgodnie zresztą z tezami wicepremiera Kwiatkowskiego — możliwie najmniej odchylały nasze życie gospodarcze od jego normalnego toru. I w tym kierunku czynnikom kierującym obroną pozostawione być musi również dyskrecjonalne uznanie.

Ekonomiści znają pojęcie hierarchii potrzeb, ulegających zaspokojeniu w granicach rozporządzalnych środków. Ustalenie tej hierarchii częstokroć mieści się poza granicą ekonomiki. Ekonomiści muszą przyjąć jako positum, że ta potrzeba, o której zaspokojenie dzisiaj chodzi, potrzeba obrony wolności, ustalona została jako absolutnie pierwsza w hierarchii.

Dr. A. Z.

Zbędny eksport

W artykule pod powyższym tytułem, umieszczonym w jednym z ostatnich numerów „Gazety Polskiej" zastanawia się autor nad **celowością eksportu do Rzeszy w obecnej chwili.** Wywody autora są potwierdzeniem tezy wielokrotnie przez nas podkreślanej w szeregu notatek i artykułów na łamach „Republiki".

Rzesza — wywodzi autor—w ostatnich czasach coraz bardziej pogłębia swoiste metody handlu zagranicznego.

Usiłując przywieźć z zagranicy możliwie więcej, coraz gwałtowniej Niemcom potrzebnych surowców oraz artykułów żywnościowych, Rzesza zamraża należności za ten import, przez co staje się coraz większym dłużnikiem swych dostawców.

O ile jednak dawniej odebranie tej należności, niezmiernie trudne — jeżeli chodzi o dewizy, było zupełnie możliwe, jeżeli wierzyciel godził się na transakcję wymienną i zapłatę towarami— o tyle teraz Niemcy najczęściej nie mają potrzebnych kontrahentowi towarów proponując mu albo całkiem mu niepotrzebne artykuły, albo też bardzo a bardzo długie terminy dostaw.

Stąd znane wystąpienia kompetentnych czynników w Stanach Zjednoczonych i podkreślenia, że handel z Rzeszą dla tego Ameryki nie interesuje, iż przywykła ona jednak sama wybierać potrzebne jej wytwory obcego rynku, nie zaś w milczeniu akceptować narzucone jej nadwyżki eksportowe zbędnych i Niemcom i jej samej produktów. Stąd wreszcie — szybko rosnące **rozczarowanie i niepokój wielu mniejszych krajów Europy, które uległy początkowo złudzeniu wysokich rzekomo cen, płaconych przez Rzeszę, i popełniły nieostrożność przyznania jej zbyt wielkiego udziału w swoim handlu zagranicznym.**

W tych warunkach wskazana jest **najdalej idąca ostrożność przy zawieraniu transakcji na eksport do Niemiec.** Chodzi przecież nie o sam fakt przewiezienia przez granicę z przeznaczeniem do Niemiec tych czy innych towarów, chodzi nie o eksport na papierze, eksport „statystyczny", chodzi o otrzymanie wzajemnych korzyści.

W gospodarczych stosunkach polsko-niemieckich istniała tendencja do rozszerzenia obopólnych obrotów. Jeszcze przed paru miesiącami zainteresowanie wzbudziła wiadomość o wielkim kompleksie „nadprogramowych" transakcji wymiennych. Fakt wreszcie, że od drugiej połowy marca Czechy i Morawy podlegają niemieckiej dyspozycji równoznaczny jest z włączeniem do naszych obrotów z Rzeszą również wymiany z protektoratem.

Jako wynik — zamrożone należności nasze w Niemczech szybko rosną i dziś sięgają (razem z b. Czechami) bardzo wielu milionów złotych. Zarazem zaś publiczną jest tajemnicą, że **znalezienie potrzebnego nam importu w Niemczech jest coraz bardziej utrudnione.**

Jeżeli zatem wywóz nasz do Niemiec nie ma mieć charakteru... prezentu i eksportu „zbędnego" — wskazana jest daleko idąca czujność, ostrożność, trzeźwość i unikanie posunięć, obliczonych na efekt zewnętrzny.

Niemcy systematycznie—nie płacą swych zobowiązań

W najbliższych dniach Niemcy wpłacić mają t. zw. „konferencji sum zamrożonych" kwotę 9 milionów marek.

Zaległości w obsłudze długów wynoszą 700 milionów marek. Wierzyciele żądali wypłacenia obecnie 70-iu milionów marek, Niemcy oświadczyły jednak, że dadzą tylko dziewięć milionów.

Małe państwa wierzycielskie, jak: Belgia, Holandia i Szwajcaria były obu rzone z powodu szczupłości sum oddanych na obsługę długów, którymi zajmuje się „konferencja zamrożonych kredytów".

Anglia jednak nakłania uczestników konferencji do przyjęcia zaofiarowanych sum, wychodząc z założenia, że lepiej jest dostać mało, niż nic.

Następna konferencja w sprawie zamrożonych kredytów ma się odbyć w październiku w Stanach Zjednoczonych. (wt).

Nie ustawać w pracy—kredytować normalnie

Apel walnego zebrania Unii Włókienniczej

W dniu 15 b. m. odbyło się **Nadzwyczajne Walne Zebranie Unii Włókienniczej,** poświęcone specjalnie omówieniu sytacji rynkowej przemysłu włókienniczego.

Zebranie zagaił **prezes Unii Karol Ender,** poczym przewodnictwo obrad objął **prezes Robert Geyer.**

Sytuację koniunkturalnią przemysłu włókienniczego oraz przeobrażenia, jakie w tej dziedzinię zaszły w ciągu kwietnia i maja r. b. zreferował sekretarz generalny Unii **Dr. Berkowicz.**

Z kolei wywiązała się dyskusja, w której uczestniczyli przedstawiciele wszystkich reprezentowanych na zebraniu zrzeszeń włókienniczych.

W wyniku tej dyskusji postanowiono wystąpić do Ministerstwa Skarbu, z pewnymi **sugestiami w dziedzinie polityki dyskontowej.**

Równocześnie Walne Zebranie Unii jednogłośnie uchwaliło enuncjację następującej treści:

W sobotę, dnia 12 maja r. b., p. Janusz Rakowski, dyrektor gabinetu Wicepremiera, wygłosił przez radio przemówienie p. t. „Gospodarcze hasło dnia", w którym podkreślił, że jednym z najistotniejszych odcinków, a zarazem warunków trwania wspaniałego frontu obronnego Polski, imponującego dziś całemu światu, jest **utrzymanie normalnej pracy gospodarczej.** (Przemówienie dyr. Rakowskiego, podaliśmy obszernie w niedzielnym numerze „Republiki" z dnia 14 b. m. Przyp. Red.).

Związek Zrzeszeń Polskiego Przemysłu Włókienniczego, reprezentujący wszystkie działy przemysłu włókienniczego na terenie Rzeczypospolitej, przyłącza się bez zastrzeżeń do powyższego **apelu i wzywa ze swej strony tysiące zakładów przemysłu i handlu włókienniczego, rozsiane po całej Polsce, do nieustawania w normalnej, na dotychczasowych zasadach opartej, aktywności gospodarczej, będącej nieodzownym warunkiem pogotowia obronnego kraju."**

Akcja banków angielskich

w sprawie odzyskania zamrożonych wierzytelności

W Londynie powstaje specjalna spółka, która będzie miała poparcie Banku Anglii i której zadaniem będzie **skupienie od banków ich wierzytelności, unieruchomionych lub zamrożonych w Europie środkowej,** a mianowicie pochodzących z układu o zamrożonych kredytach z Niemcami oraz z analogicznych układów z Węgrami.

Spółka będzie się starała zrealizować te wierzytelności w możliwie najbardziej korzystny sposób. Banki, które odstąpią jej swoje pretensje finansowe, otrzymają wzamian walory nowej spółki w nominalnej wysokości owych pretensyj.

Na ogół wyrażana jest opinia, że nowa instytucja będzie mogła występować wobec dłużników znacznie bardziej skutecznie od pojedyńczych instytucyj bankowych. (pat).

Nowe przepisy dewizowe w Brazylii

Sprzedaż walut na pokrycie importu obłożona specjalnym podatkiem

Od dnia 15 kwietnia r. b. w Brazylii obowiązują **nowe przepisy dewizowe.**

Dewizy na pokrycie należności importowych będą zakupywane na rynku wolnym po uprzednim zezwoleniu Urzędu Kontroli Banków, który będzie wydawał odnośne zezwolenie z terminem ważności 5 dni z prawem przedłużenia.

Należności importowe państw, prowadzących z Brazylią handel kompensacyjny, będą pokrywane przez zakup odnośnych walut w Banku Brazylijskim po kursie wyłącznie przez niego wyznaczonym. Niezależnie od tego **Bank Brazylii może cedować innym bankom część walut, pochodzących z eksportu brazylijskiego, do krajów o systemie handlu kompensacyjnego, na pokrycie należności importowych, pochodzących z powyższych krajów, jednak po uprzednim upoważnieniu urzędu kontroli banków.**

Sprzedaż walut na pokrycie importu, nawet gdy te są przeznaczone dla administracji rządowej, **podlega podatkowi w wysokości 5 proc.,** składanemu w Banku Brazylii. (pat)

Dyr. Marian Kandel w Widzewskiej Manufakturze

W związku z upadłością „Widzewskiej Manufaktury", krążą w ostatnich dniach najfantastyczniejsze pogłoski na temat zmian, jakie zajść mają, względnie rzekomo już zaszły w powyższej firmie. M. in. podało w dniu wczorajszym jedno z pism wiadomość o wyznaczeniu drugiego syndyka masy upadłości „Widzewskiej", w osobie p. Mariana Kandla, b. dyrektora biura surowcowego przy ministerstwie przemysłu i handlu.

Jak się z najbardziej miarodajnego źródła dowiadujemy, nie zamianowały władze dotychczas żadnego syndyka poza p. Żbijewskim.

Dyrektor M. Kandel obejmuje natomiast stanowisko dyrektora handlowego w „Wimie".

Bawełna amerykańska dla Hiszpanii

W N. Jorku prowadzone są rokowania z Hiszpanią na temat sprzedaży jej conajmniej **50 tys. bel bawełny.** Tranzakcja — przynajmniej w pewnej części — będzie miała charakter kredytowy. (pat)

Giełda pieniężna

Warszawa, 16 maja.

Belgia 90.50 — 90.72 — 90.28, Berlin 213.07 — 213.91, Gdańsk 100.25 — 99.75, Holandia 286.30 — 287.02 — 285.58, Kopenhaga 111.38 — 110.82, Londyn 24.87 — 24.94 — 24.80, Nowy Jork 5.32.25 — 5.29.75, Nowy Jork-kabel 5.31.5 — 5.32.75 — 5.30.25, Oslo 125.32 — 124.68, Paryż 14.08 — 14.12 — 14.04, Sztokholm 128.30—128.62, 127.78, Zurych 119.30 — 119.60 — 119.00, Włochy 28.02 — 27.88, Helsinki 10.99—11.02 — 10.96.

AKCJE: Bank Polski 110.00, Cukier 35.50 — 36.00, Węgiel 33.00—33.50, Lilpop 83.50 — 85.00, Ostrowiec 77.50 — 78.00, Starachowice 53.75 — 54.00, Zieleniewski 63.00, Żyrardów 50.00, Haberbusch 60.00.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. Wewnętrzna 60.50, Inwestycyjna I-ej em. 79.00, II-ej emisji 80.00, Konwersyjna 65.00 — 60.00 ost. dr., Kolejowa 63.00, Dolarówka 39.25, Konsolidacyjna 61.50 — 61.00 ost. setki i dr. 4 i pół proc. Poznańskie seria I 54.50, 4 i pół proc. Ziemskie seria 5-ta 56.50 — 56.50, 5 proc. Warszawy stare 67.00 — 66.00, 5 proc. Warszawy 1933 r. 66.00—66.25 ost. dr., 5 proc. m. Łodzi 1933 r. 58.00 —58.50 ost. dr., 6 proc. Oblig. Warszawy 6 em. 68.00, 8 proc. Oblig. Warszawy 8 i 9 em. 66.00.

*

Wczorajsza giełda warszawska kształtowała się w rozmaitych swych działach niejednolicie.

Pożyczki państwowe notowane były bez żadnych zmian. Listy Zastawne Ziemskie były mocniejsze. Tak więc: 4,5 proc. Ziemskie serii V-ej zyskały 175 punktów do 56.50 zł. Poznańskie serii I zyskały w ciągu dnia 200 punktów do 54.50 zł. Listy miejskie miały tendencję utrzymaną, przyczym notowania nie odbiegały od poprzednich.

Akcje z wyjątkiem Banku Polskiego, który spadł o 100 punktów, były znacznie mocniejsze. Z przemysłu spożywczego Cukier zyskał 200 punktów. Węgiel zyskał 300 punktów do 33.50 zł., mimo, iż, jak wiadomo, nie wypłaci w tym roku dywidendy.

Akcje metalurgiczne były mocne. Lilpop skoczył o 400 punktów w ciągu jednego dnia, Starachowice — o 125 punktów, Ostrowiec — o 100 punktów.

W notowaniach pojawił się po przeszło dwutygodniowej przerwie Żyrardów, który — jak się okazało — spadł w ciągu tego czasu o 20 proc. do 50 złotych.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: Dolarówka 39.00, Inwestycyjna I-ej emisji 79.00, II-ej emisji 80.00, Konsolidacyjna 61.50, Wewnętrzna 60.50, Bank Polski 112.00—111.00. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Siemie lniane 56.50 — 57.50, makuch lniany 21.50 — 23.50, siano luzem I gat. 8.50 — 9.50. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1.309 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 16 maja.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	79.—	79.—	86.50	81.38
4½% Wewn	60.50	60.50	63.—	65.—
5% Konwers.	65.—	65.—	67.50	70.50
Dolarówka	39.25	39 35	41.50	41.25
4½% L. Ziem.	56.50	54.75	61.75	64.75
5% L.Warsz. 1933	66.—	66.—	70.—	72.—
5% L. Łódz. 1933	58.—	—.—	62.—	64.—
Bank Polski	110.—	111.—	121.—	116.50
Lilpop	85.—	81.—	91.25	70.—
Żyrardów	50.—	—.—	63.—	58.75

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 15-go maja 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 9.43, maj 9.03, czerwiec 8.73, lipiec 8.43, sierpień 7.86, wrzesień 7.91, październik 7.81—82, listopad 7.74, grudzień 7.67, styczeń 7.65, luty 7.63, marzec 7.62.

NOWY ORLEAN: Loco 9.19, maj 8.94, lipiec 8.54, październik 7.93—94, grudzień 7.75—77, styczeń 7.72—74, marzec 7.70—71, maj 7.68—70, lipiec 7.67—69.

LIVERPOOL: Loco 5.46, maj 4.97, czerwiec 4.82, lipiec 4.72, sierpień 4.53, wrzesień 4.45, październik 4.44, listopad 4.37, grudzień 4.38, styczeń 4.38, luty 4.39, marzec 4.40, kwiecień 4.41, maj 4.42, czerwiec 4.44.

„Giza" 7: Maj 5.41

„Giza" 2: Maj 6.28, lipiec 6.37, wrzesień 6.37, październik 6.42, listopad 6.45, styczeń 6.51, marzec 6.53.

Egipska Sakell.: Loco 6.48.

Upper: Loco 5.67, maj 5.50, lipiec 5.51, wrzesień 5.51, październik 5.55, listopad 5.51, styczeń 5.53, marzec 5.56.

BREMA: Loco 11.13, lipiec 9.80, październik 9.02, grudzień 8.84, styczeń 8.84, marzec 8.84

ALEKSANDDRIA. Sakellaridis: Maj 11.00, lipiec 11.49, listopad 11.93.

„Giza": Maj 11.35, lipiec 11.50, listopad 11.66, styczeń 11.73, marzec 11.79.

Ashmouni: Czerwiec 9.48, sierpień 9.58, październik 9.65, grudzień 9.68, luty 9.72.



Umowy handlowe z Anglią i Sowietami

ratyfikowane przez Sejm.-Łódź zajmie poważną pozycję w eksporcie do Ro ji

Warszawa, 16 maja.

Dziś odbyło się plenarne posiedzenie sejmu. W obradach wzięli udział członkowie rządu z premierem gen. Sławojem Składkowskim na czele.

Na wstępie marszałek Makowski zawiadomił o przyjęciu przez senat bez zmian 8 projektów ustaw, m. in. o upoważnieniu Prezydenta do wydawania dekretów.

Pos. gen. Żeligowski: Proszę o głos.

Marszałek: W jakiej sprawie?

Pos. Żeligowski: W sprawie uczczenia pamięci b. marszałka sejmu Walerego Sławka.

Marszałek: Tego dziś nie mamy na porządku dziennym. Może pan będzie łaskaw zgłosić odpowiedni wniosek, to go umieszczę na porządku dziennym.

W pierwszym czytaniu odesłano następnie do komisji rządowy projekt ustawy o wojskowej szkole głównej inżynierii..

Sejm przyjął projekt ustawy w 2 i 3 czytaniu.

Pos. Głowacki zreferował następnie projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1939/40. Kredyty dodatkowe, objęte projektem ustawy, służą na pokrycie koniecznych wydatków, związanych z emisją i biciem bilonu. Zwiększenie emisji bilonu znajduje uzasadnienie w rozporządzeniu Pana Prezydenta z dnia 30 października 1927 r. i w ustawie o stabilizacji złotego z tejże daty. Górna granica emisji bilonu wynosi obecnie 520 mil. zł. Na głowę ludności wynosi to 15.20 zł. W innych państwach europejskich kwota na głowę ludności jest mniej więcej taka sama, a w niektórych nawet wyższa. Koszt bicia bilonu jest znacznie niższy od samej wartości bilonu, jedynie w drobnych monetach brązowych jest wyższy. Np. koszt wybicia jednego grosza wynosi 1.8 gr., a monety groszowej — 2,4 gr.

Jako pokrycie służyć będą zwiększone o 2.100.000 zł. wpływy z podatku dochodowego, preliminowane w budżecie na rok 1939/40, w kwocie 325 mil. zł. zwiększenie wpływów z tego podatku jest zupełnie uzasadnione, gdyż np. w kwietniu b. r. wpływy te osiągnęły taktyczne 44,5 mil. zł., zamiast preliminowanych 40 mil. zł.

Sejm projekt ustawy przyjął w 2 i 3 czytaniu.

Pos. Pankiewicz referował sprawę ratyfikacji porozumienia z W. Brytanią o cleniu pewnych wyrobów chemicznych. Poprzednie porozumienie w tej sprawie wygasło z końcem roku 1938, a dnia 9 lutego zawarte zostało porozumienie treści analogicznej jednak ze zmniejszeniem liczby artykułów korzystających ze zniżki celnej przy imporcie do Polski.

Zmieniona sytuacja polityczna w Europie a zwłaszcza zawarcie z Anglią sojuszu obronnego musi znaleźć wyraz także w stosunkach handlowych obu naszych krajów. Dotychczas nasz handel z Anglią był nacechowany zbytnim konserwatyzmem, a nawet ujawniała się pewna tendencja zniżkowa, gdyż w r. 1937 wywieźliśmy do Anglii towarów za 219 milionów, a w 1938 r. tylko za 215 milionów zł., **tymczasem możliwości eksportowe na rynku angielskim są prawie nieograniczone.** W ogólnym przywozie angielskim import z Polski wynosi zaledwie 1 proc., gdy tymczasem mała Dania wykazuje ok. 5 proc.. Szczególnie pomyślnie przedstawia się możność zwiększenia naszego eksportu bekonów do Anglii. Przywóz bekonów do Anglii jest unormowany procentowo przez czynnik angielski, a wiadomo że w Anglii wielkie znaczenie ma tradycja. **Skoro jednak Anglia zerwała z tym tradycjonalizmem na jednym z najważniejszych punktów** mianowicie z izolacją polityczną to otwiera się możność osiągnięcia jeszcze w ciągu bież. zwiększenia naszego eksportu bekonów do Anglii przynajmniej w dwójnasób. Komisja spraw zagr. nie wątpi, że czynniki rządowe poczynią wszelkie kroki, aby ten cel został osiągnięty.

Ustawę ratyfikacyjną przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Pos. Sikorski referował ustawę o ratyfikacji umowy dodatkowej do umowy gospodarczej z Rzeszą Niemiecką.

P. Szczytt-Niemirowicz referował projekt ustawy o ratyfikacji porozumie-

P. Szczytt-Niemirowicz referował następnie projekt ustawy o ratyfikacji układu handlowego ze Związkiem Sowieckim. Umowa handlowa, podpisana w lutym r. b. w Moskwie.

Z umowy wyłączone są w przywozie towary luksusowe, jak wino, kawior, owoce — obejmuje ona natomiast surowce, co w obecnej sytuacji europejskiej jest szczególnie ważne. Surowce te sprowadzaliśmy dotychczas za dewizy, a obecnie będziemy je otrzymywali w drodze kompensaty. Sprowadzać będziemy z Sowietów przede wszystkim rudę manganową, bawełnę, koncentraty apazytowe (fosforyty), futra, tytoń i inne surowce o mniejszym znaczeniu. Wywozić będziemy przede wszystkim węgiel w ilości 900.000 ton rocznie, co pozwoli na umieszczenie na rynku zagranicznym nadwyżki węgla karwińskiego. Należy nadmienić, że dotąd węgla do ZSRR nie wywoziliśmy. **Dalej wywozić będziemy wyroby tekstylne, a więc bawełniane (wyroby łódzkie), wełniane i półwełniane, trykotaże i t. p. Poza tym eksportować będziemy wyroby włókiennicze, cynk i wyroby z cynku, wyroby metalurgiczne,** maszyny przędzalnicze, wiskozę, skóry, kable elektryczne i inne artykuły.

Katastrofalna powódź w Kieleckiem

Woda podmyła tory kolejowe na linii Skarżysko—Radom.—Przedmieścia Skarżyska i elektrownia zalane

Kielce, 16 maja.

(PAT) W ciągu ostatnich dwóch dni nad Kielcami i okolicą przeszły niezwykle silne burze, połączone z oberwaniem się chmury. Wskutek nadmiaru wód wystąpiła z brzegów rzeka Kamienna w Skarżysku Kamiennem, zagrażając poważnie miastu i okolicy. Wezbrane fale rzeki zalały miejscową elektrownię, znajdującą się w Rejowie pod Skarżyskiem, fabrykę naczyń emaliowanych i kilkanście domów mieszkalnych, które uległy poważnemu uszkodzeniu. Ponadto woda podmyła i uszkodziła częściowo tor kolejowy na linii Skarżysko—Radom. Ta sama rzeka wylała również na terenie gminy Suchedniów w powiecie kieleckim, gdzie w osadzie Berezów zniszczyła kilka domów mieszkalnych, z których z narażeniem własnego życia okoliczne straże ogniowe wyratowały 5 rodzin. Zabudowania zostały otoczone ze wszystkich stron wodą, dochodzącą do 2 metrów głębokości. Wezbrane fale rzeki zabrały ponadto tartak w Suchedniowie oraz kilka mostów na drogach w powiecie kieleckim.

Podjęta została energiczna akcja, celem zabezpieczenia toru kolejowego, mostów i zagrożonych miejsc, do czego powołano specjalne brygady ratownicze.

W Kielcach rzeka Silnica zalała park miejski i niżej położone dzielnice miasta, a w powiecie kieleckim rzeka Bobrza, Lubrzanka i Cyranka zalały okoliczne pola i łąki.

Ofiar w ludziach dotychczas nie zanotowano. Straty są bardzo znaczne

Anglia uwzględni żądania Sowietów

Gabinet brytyjski dziś zatwierdzi odpowiedź dla Moskwy

Londyn, 16 maja.

(United Press). Ścisły komitet zagraniczny gabinetu brytyjskiego zebrał się dziś niespodziewanie na posiedzenie, na którym ma obradować nad odpowiedzią angielską na ostatnią notę rosyjską.

Obrady nad tą sprawą mają być przyśpieszone i cały gabinet ma się spotkać już jutro przed południem dla powzięcia odpowiednich uchwał, prawdopodobnie dla zaaprobowania tekstu nowej noty angielskiej.

W biurach Foreign Office opracowano już tekst odpowiedzi.

Koła poinformowane oświadczają, że rząd brytyjski jest zdecydowany w pewnym stopniu

UWZGLĘDNIĆ ŻYCZENIA ZAWARTE W OSTATNIEJ NOCIE ROSYJSKIEJ.

Nowa nota angielska ma być odrazu po jutrzejszym posiedzeniu gabinetu wysłana do Moskwy.

Londyn, 16 maja.

(PAT). Ambasada sowiecka w Londynie ogłosiła dziś po południu, że ambasador sowiecki w Londynie Majski będzie jedynym i wyłącznym delegatem rządu sowieckiego na nadchodzącą sesję rady Ligi w Genewie i że przewodniczyć będzie na posiedzeniu rady. Ambasada sowiecka równocześnie oznajmiła, że zastępca ludowego komisarza spraw zagranicznych Potiemkin do Genewy nie przybędzie, tłumacząc, że słaby stan jego zdrowia nie pozwala mu na udanie się w ponowną podróż.

Z PATRONATU NAD NIELETNIMI.

Zarząd Patronatu nad Nieletnimi w Łodzi zwołuje roczne walne zebranie swych członków, które odbędzie się w piątek, dnia 19 maja r. b. o godz. 19-ej w I-ym terminie i o godz. 19.30 w II-gim terminie w lokalu państwowej szkoły technicznej w sali 84 przy ulicy Żeromskiego Nr. 115 (wejście przez portjernię).

Nowy przewodniczący Wydz. Handlowego Sądu Okręg.

Przewodniczącym wydziału handlowego sądu Okręgowego w Łodzi został mianowany sędzia okręgowy p. **Ludomir Lewandowski**, który jednocześnie został wiceprezesem sądu okręgowego. Jak wiadomo, wydział handlowy w Łodzi nie posiadał przewodniczącego od kilku tygodni.

Nowy przewodniczący wydziału handlowego jest autorem wielu prac prawniczych oraz posiada dużą praktykę w dziedzinie łódzkich spraw handlowych. Prezes Lewandowski pełnił już przed kilku laty przez pewien okres czasu, obowiązki przewodniczącego Sądu Handlowego. (n).



PIĘKNA i CZYSTA CERA
ZAPEWNIA
W ŻYCIU POWODZENIE
Krem Piękności
EUKUTOL
czyni cerę
CZYSTĄ
i JEDWABISTO-MIĘKKĄ





Eukutol 3 Eukutol 6

KAWIARNIA „SIM"
OD DZIŚ występuje gościnnie ulubieniec publiczności radiowej całej Polski

Radca Stroń
w swoich niezapomnianych monologach radiowych.

GABINET KOSMETYKI leczniczej i toaletowej

Z. SZWALBE

dyplom Uniwersytecki
MONIUSZKI 1, telef. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10–2 i 4–8 wiecz.

DR. MED.

Niewiażski

Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjmuje od 8–1 i od 5–9. w niedziele i święta 9–12.

Dr. HELLER

SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
Traugutta 8, tel. 179-89
przyjmuje od 8–11 i od 4–8
w niedziele i święta 10–1.

Dr. S. NEUMARK

Chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe
DIATERMOTERAPJA
(gruźlica i nowotwory skóry)
leczenie prom. Rentgena
Andrzeja 4 telef. 170-50
przyjm. od 12–2 i od 6–8.

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7 tel. 128-07
przyjm. 10–12 i 5–7-ej.

Fabryka napoi gazowych

dostarcza WODĘ SODOWĄ, LEMONIADĘ, ORANŻADĘ oraz **lód** do domów prywatnych Ceny niskie!
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

„Czystość"

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur. pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-48.
Ceny konkurencyjne.

TEATR POLSKI, Cegielniana 27

NIEDZIELA, 21 maja o godz. 11.30 punktualnie
POPIS TANECZNY
uczenic: H. KRUKOWSKIEJ
P. HALBERSTADTÓWNY
E. SILBERSTEINÓWNY
Bilety do nabycia codz. od 12–2 i 5–8 w cukierni „Ziemiańskiej", w dniu popisu w kasie teatru.

„FOTOPLASTIKON"
ul. MONIUSZKI 2
wyświetla dziś i dni następnych
z WIEDNIA przez BUDAPESZT do MORZA CZARNEGO.
Malownicza podróż parowcem rzecznym wzdłuż biegu Dunaju przez Austrię, Czechosłowację, Węgry i Rumunię do słynnego kąpieliska Warny
Wstęp 25 gr., młodz. szkolna 15 gr.
Czynny cały dzień bez przerwy.

Społeczna Prywatna Koedukacyjna
SZKOŁA POWSZECHNA
p. n. **„SZKOŁA PRACY"**
w Łodzi, ul. Południowa 65, tel. 138-36

Kancelaria szkoły przyjmuje codziennie zapisy do wszystkich klas.
Do klasy I wymagany wiek kandydatów — lat 6–7.
Na podstawie decyzji Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego z dnia 23. II. 1938 r. Nr. I-2185 szkoła uzyskała uprawnienia szkół publicznych.

Do akt Nr. Km. VII/1568/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. VII-go Włodzimierz Gamburcew zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrackiej Nr. 8 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26-go maja 1939 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej 27 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 100 pasków dam. skórzanych, 200 sztuk chustek do nosa, 50 par reform dam. jedw., 100 czapek dziec., 100 szalików jedw., 100 krawatów, 100 szalików białych, 100 par rękawiczek dam., 100 par rękawiczek dam., 80 beretów dam., 30 par podwiązek męskich, 10 pasków adamaszkowych dam. do pończoch, 10 par skarpetek sportowych, 100 par skarpetek męs. baweln., 80 sztuk pasków ceratowych, 63 pary szelek, 96 par skarpetek, 60 par pończoch dam., 432 krawaty, 40 szalików białych, 10 teczek skórzanych kredens, stół owalny, 5 krzeseł i fotel, żyrandol, lustro, 2 nocne stoliki, lodownia, stolik, wieszak, kredens kuchenny, waga sklepowa, węglarka, budzik, wyżymaczka, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.761, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 10 maja 1939 r.

Komornik (—) Włodz. Gamburcew.

CHROMOWANIE, niklowanie, srebrzenie i t. p. oraz wszelkie roboty ślusarskie wykonuje firma Władysław Górski, Piotrkowska 88, tel. 204-88.

Bóle artretyczne reumatyczne podagryczne

najwięcej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna słoty i niepogody. Nieznośnymi wtedy staję się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzmienia, chodzenie, a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienia te powstają skutkiem nagromadzenia się kwasu moczowego w ustroju i, jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane, będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykują do łóżka. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN" GĄSECKIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organiźmie, wywołuje obfite wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, ischiasem, kamicą nerkową oraz złą przemianą materii.
Oryginalny „UREMOSAN" GĄSECKIEGO do nabycia w aptekach.

Do akt Nr. Km. VII/1481/39

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. VII-go Włodzimierz Gamburcew zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrackiej Nr. 8 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30-go maja 1939 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Brzezińskiej Nr. 11 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 400 dykt różnej grubości, 250 dykt różnej grubości 2×120 cenmtr., oszacowanych na łączną sumę zł. 1.100 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 4 maja 1939 r.

Komornik (—) Włodz. Gamburcew.

Betonowanie, Asfaltowanie i Brukowanie Wjazdów bramowych oraz podwórz
[obejmuje i wykonywuje fachowo i solidnie F-ma
„WEMA-W. MATZ" Sp. z o. o.
Łódź, Srebrzyńska Nr. 6, telefon 205-50
F-ma egzystuje od roku 1915.

PRZETARG.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na wykonanie instalacji kanalizacyjno - wodociągowej w domu biurowym Zarządu Miejskiego przy ul. Lindleya 1/3.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zarządzie Miejskim, Plac Wolności nr. 14, III. piętro, w pokoju nr. 44, do dnia 31 maja 1939 roku do godz. 11-ej rano, w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem (wymienić roboty).

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności 14, II. piętro, w pokoju nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości zł. 1.000.— (jeden tysiąc) należy złożyć w kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty. Wadia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.

Łódź, dnia 16 maja 1939 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

DR MED.

JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE I REUMATYCZNE
ul. Nawrót 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5–8.

Kupno i sprzedaż

TANIO II-gi gatunek najmodniejszych obrusów, ręczników, chusteczek, ścierek, pończoch. Chari, Piotrkowska 37 3-ie wejście. 10

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

Uzdrowiska i letniska

MORSZYN-ZDRÓJ, luksusowy pensjonat „Patria", wytworne towarzystwo. Zarząd: Marta Kohnowa.

WIŚNIOWA GÓRA, tel. 19, Pensjonat Inżynierowej Minc, obecnie czynny w willi Grossa (przy lesie).

MUSZYNA. Komfortowy Pensjonat „Widoczna", pięknie położony, blisko łazienek. Wszystkie pokoje z bieżącą ciepłą i zimną wodą słoneczne z balkonami. Informacje: Zarząd Pensjonatu. 17

TRUSKAWIEC - ZDRÓJ. Pełnokomfortowy pensjonat „Zdrowie", położony blisko zdroju, łazienek i poczty w pięknym, dużym ogrodzie, prowadzony przez Rudolfa Bartscha, b. dzierżawcę willi „Capitol". 7

Dla pięknej Pani



Puder Forvil o wspaniałym zapachu, idealnie przylega do skóry, nadając jej świeżość i cudowny mat.

FORVIL

Posady

WYKWALIFIKOWANA manikurzystka potrzebna od zaraz na stałe, Cegielniana 10 J. Goldsztajn. 17

POTRZEBNY pracownik męski do zakładu fryzjerskiego Lutomierska 10 od zaraz. 17

Zagubione dokumenty

ZAGINAŁ weksel zł. 300.— pł. 20. VI. 1939 r. wyst. M. Białek, zlec. L. Działoszyński, unieważniam E. Dobrecki.

ZAGINAŁ los loteryjny IV klasy za Nr. 113.659 Znalazcę uprasza się zwrócić za wynagrodzeniem. Główna Nr. 46 m. 5, front, I p. Ida Lewkowicz. 17

DANUTA Sobczyńska ucz. kl. 2-ej gimnazjum, zagubiła matrykułę wydaną przez Gimn. Heleny Miklaszewskiej

Nauka i wychowanie

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura, Konwersacja, Gramatyka. Tłomaczenie, Korespondencja. Pomoc szkolna, Południowa 20, m. 20 I-sza lewa of. parter. 21

SZYJĘ WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

Polska musi być silna i jednolita
To hasło Naczelnego Wodza realizuje ZWIĄZEK REZERWISTÓW

Lokale

POKÓJ do wynajęcia tanio i wygodnie Narutowicza 10, m. 12. 17

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-626.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.